

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W bieżącym roku drukować będziemy w dalszym ciągu powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

KRZYŻACY.

Prócz tego mamy i nadal zapewnił współpracownictwo w fejtynie *Gazety*: Orzeszkowej, Jeske-Choińskiego, M. Gawalewicza i wielu innych pierwszorzędných powieściopisarzy polskich.

109

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

VII.

(Ciąg dalszy).

— Danuśka! Danuśka! — zawołała księżna.

I po chwili we drzwiach bocznej komory ukazała się Danusia, z zaczerwienionemi od bezsenności oczyma i z dwojakami w ręku, pełnemi dymiącej kaszy, którą książd Wyszoniek okładał potłuczone kości Zbyszka, a którą stara dworka właśnie przed chwilą jej oddała.

— Pójdźże tu jeno do mnie, sierotko! — rzekł książę Janusz. — Postaw dwojaki i chodź.

I gdy zbliżyła się z pewną nieśmiałością, „Pan“ bowiem wzbudzał w niej zawsze pewną obawę, przyciągnął ją z dobrocią do siebie i począł gładzić po twarzy, mówiąc:

— A no, bieda na cię, dziecko, przysła — co?

I — Już! odpowiedziała Danusia.

I mając smutek w sercu, a ży na pogotowiu, poczęła zaraz płakać, ale cichutko, by księcia nie urazić; on zaś znów spytał:

— Czegoż chłopiesz?

— Bo Zbyszko chory — odrzekła, wkładając piastki w oczy.

— Nie bój się, nie mu nie będzie.

Prawda, ojeze Wyszonku?

— Hej! bliżej mu ta za wolą Boską do ślubu, niż do truchły — odpowiedział dobry książd Wyszoniek.

A książę rzekł:

— Poczeka! Tymczasem dam ci dla niego lek, który mu ulży, albo i całkiem uzdrowi.

— Balsam Krzyżaki przysłały? — zawołała żywo Danusia, odejmując od oczu ręce.

— Tem, co Krzyżaki przysłały, psa lepiej posmaruj, nie zaś rycerzyka, którego miłujesz. Ale ja dam ci co innego.

Poczem zwrócił się do dworzana i zawołał:

— Chybaż mi który do komory po ostrogi i pas!

Po chwili zaś, gdy mu je przyniesiono, rzekł do Danusi:

— Bierz, a nieś Zbyszkiowi — i powiedz mu, że od tej pory jest przepasan. Jeśli zamrze, to przed Bogiem, jako *miles cinctus* stanie, a jeśli nie, to reszty w Ciechanowie, albo w Warszawie dopełnim.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19 b. m. do l. 4879 z reskryptem e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, zakazującym wprowadzania bydła rogatego z niektórych zarządź płucną nawiedzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego, — zamieszczone jest w dzisiejszym numerze „Dziennika urzędowego“ *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 stycznia.

(II.) Objasnienia ogólnej natury co do Cesarskiego rozporządzenia z dnia 29 grudnia z. r., zmieniającego przepisy dotychczasowych ustaw o należnościach, o ile one tyczą się postępowania sądowego w sprawach cywilnych, podane były w poprzednim artykule; teraz kilka jeszcze objaśnień szczegółowych.

Do §. 1: Przeważna część podań i protokołów sądowych podlegała dotychczas stempłowi po 36 ct. od arkusza. Także przy wszystkich sądowych podaniach i protokołach, których pierwszy arkusz podlegał wyższemu stempłowi niż 36 ct., musiało się stempłować na 36 ct. drugie i dalsze arkusze, a gdy podanie wniesione w kilku egzemplarzach, wszystkie arkuszedrugiego i każdego dalszego egzemplarza. Naddo w sprawach spornych o wartości nie przekraczającej 100 koron, używano 36 centowego stempla tylko przy pierwszym arkuszu podań hipotecznych wymienionych w §. 17 a), ustawy z 29 lutego 1864 Dz. u. p. l. 20.

Tę należność 36 ct. podniesiono w §. 1 na 50 ct. czyli na jedną koronę, w której to kwocie ona także i we Węgrzech istnieje.

Rząd nie uważał za stosowne cesarskim rozporządzeniem wprowadzać także inne podwyższenia stempla od podań i protokołów sądowych, które były zamierzone we wspomnianem przedłożeniu o należnościach sądowych. Dla uzyskania więc odpowiedniego wyniku finansowego trzeba było cokol-

wiek podwyższyć normalną należność stemplową od podań i protokołów w całym postępowaniu sądowym, więc tak w spornem jak i w niespornem. Zarazem jednak złagodzone skutki tego podwyższenia i zapobieżono większemu obciążeniu stron ubogich.

Osiągnięto zaś to przez zniesienie stempla od napisów (rubryk) oraz przez liczne inne ułatwienia; mianowicie: zaprowadzono ulgi dla zobowiązanego przy egzekucyi na ruchomy majątek (§. 12 l. 6) i dotychczasowe uwolnienie ubogich od należności stemplowych w sprawach spornych rozszerzono także na postępowanie niesporne (§. 13). Stempel od podań i protokołów w sporach do 100 koron, wynoszący 12 ct. czyli 24 helerów (§. 19 a) ustawy z 29 lutego 1864) pozostaje nadal nie zmieniony.

Do §. 3. Paragraf ten zawiera nowe przepisy co do należności od wyroków i orzeczeń (uchwał) sądowych. Było to koniecznem ze względu na nowe ustawy o postępowaniu sądowym. Przy tem wprowadza ten paragraf znaczne złagodzenie dotychczasowych postanowień prawnych, zwłaszcza, gdy się uwzględni przepisy zawarte w §. 7 ustęp 2 i 3 i w §. 11, przez co osłabiono skutki wynikające z podwyższenia stempla od podań, protokołów i odpisów.

Pod lit. A. zatrzymano dotychczasowe stopy należności od wyroków pierwszej instancyi i orzeczeń stojących na równi z takimi wyrokami, z tą jednakże zmianą, że należność stemplowa 1 korony, która istniała dotychczas tylko dla spraw drobniogowych do 25 złotych (50 koron), rozszerzono na wszystkie spory do tejże wartości.

Sposób wymierzania należności od wyroków był dotychczas inny przy wyrokach odnoszących się do przedmiotów o mniejszej wartości, które to wyroki podlegały należności stemplowej, a innych przy wyrokach, podlegających bezpośredniej odsetkowej należności.

Stemplowa bowiem należność stosowała się do wartości przedmiotu sporu, podczas gdy należność odsetkową wymierzano przy wyrokach przysądżających w regule od sumy przysądżanej, przy wyrokach zaś odsądżających była dla należności ustanowioną pewną stałą najwyższą kwotą, której należność przekroczyć nie mogła. Różnice te uchylono już w przedłożeniu o należnościach sądowych, a także i w rozporządzeniu cesar-

Usłyszawszy to, Danusia naprzód podjęła Pana pod nogi, poczem chwyciła jedną ręką oznaki rycerskie, drugą dwojaki i skoczyła do izby, w której leżał Zbyszko. Księżna, nie chcąc tracić widoku ich radości, poszła za nią.

Zbyszko ciężko był chory, ale ujrzawszy Danusię, zwrócił ku niej pobladłą z boleści twarz i zapytał:

— A Czech, jagódko, wrócił?

— Co tam Czech! — odpowiedziała dziewczyna — lepszą ja ci tu nowinę przynoszę. Pan cię rycerzem pasował i ot, co ci przezemnie posyła.

To rzekłszy, położyła przy nim pas i złote ostrogi. Zbyszkiowi zapłonęły radością i zdumieniem blade policzki, spojrzął na Danusię, potem na oznaki, a następnie przytknął oczy i począł powtarzać:

— Jakże to mógł mnie rycerzem pasować?

A gdy w tej chwili weszła księżna, przypodniósł się nieco na ramionach i począł jej dziękować, a przepraszać miłościwą panią, że jej do nóg nie może paść, gdyż wraz odgadł, że to za jej wstawiennictwem spotkało go takie szczęście. Lecz ona kazała mu zachować się spokojnie i własnymi rekoma pomogła Danusi ułożyć znów jego głowę na wezgłowiu. Tymczasem nadszedł książę, a z nim książd Wyszoniek, Mrokota i kilku innych dworzana. Książę Janusz zdążył dać znak ręką, by Zbyszko się nie ruszał, a następnie, siadłszy przy łożu, tak przemówił:

— Wiecie! Nie ma to ludziom być dziwno, że za męzne a zacne uczynki jest zapłata, bo jeśliby cnota miała ostać bez nagrody, tedy i nieprawości ludzkie chodzilyby po świecie bez kary. A żeś ty żywota nie szczenił i z utratą zdrowia od srogięj żaloby nas bronil, przeto pozwalamy ci pasem rycerskim się przepasać i we czei a sławie odtąd chadzać.

— Miłościwy panie — odrzekł Zbyszko — jabym i dziesięciu żywotów nie żałował...

Lecz nie mógł nic więcej powiedzieć, i ze wzruszenia, i dlatego, iż księżna położyła mu rękę na ustach, gdyż książd Wyszoniek nie pozwalał mu mówić. Książę zaś mówił dalej:

— Tak myślę, że powinności rycerskie znasz i że będziesz godnie one ozdoby nosił. Zbawicielowi naszemu, jako się patrzy, masz służyć, a ze starostą piekielnym wojować. Pomazańcowi ziemskiemu masz być wierny, wojny niesłusznej unikać i niewinności w ucisku bronić, w czem ci pomagaj Bóg i święta Jego Męko!

— Amen — rzekł książd Wyszoniek. Książę zaś wstał, przeżegnał Zbyszka i na odchodnem dodał:

— A gdy wyzdrowiejesz, to prosto do Ciechanowa jedź, gdzie i Juranda sprowadzę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

skiem, gdyż zawierały one nieuzasadnione, a dla Skarbu państwa niekorzystne łagodniejsze traktowanie powoda, który uległ w sporze, w przeciwstawieniu do pozwanego, spór przegrywającego.

Nadto tkwiła w tych postanowieniach niesłuszna ulga dla większych spraw spornych w porównaniu z mniejszymi.

Opadała także stała należność 12 zł. — 24 koron, ustanowiona w pozycyji taryfy 103 D. d. ustawy z 13 grudnia 1862 Dz. u. p. L. 89.

Z powodu zastosowania tej wysokiej stopy zdarzały się już dotychczas jaskrawe niesprawiedliwości; wobec podwyższenia stempla od podań, protokołów i odpisów byłyby one jeszcze dotkliwsze. Pojęcie „nieocenności“ wywoływało zresztą w praktyce niezliczone wątpliwości i sprzeczne zdania, dlatego usunięto je zupełnie z dziedziny należności sądowych, a natomiast przyjęto podane w normie jurysdykcyjnej reguły co do oznaczania wartości przedmiotów sporu, gdzie zaś te reguły nie wystarczają, podano dla wymiaru należności samoistne przepisy. — Przepisy te obejmują w licznych przypadkach znaczne niżenie należności od wyroku, wobec czego było rzeczą zbytnią, dla rozstrzygnięcia, wymienionych w pozycyji taryfy 103 A. ustanawiać wyraźnie osobną stopę należności.

Z wyrokami pierwszej instancji w sprawie głównej były zrównane w poz. tar. 103 „orzeczenia o wykonalności orzeczeń wydanych przez sądy zagraniczne“. W miejsce tych orzeczeń wstąpiły pozwolenia na egzekucję, omówione w §§. 79 i następnym ordynacji egzekucyjnej; te pozwolenia są więc wymieniane w §. 3 pod lit. A., e. Orzeczenia, wymienione pod lit. A. d. i f., unormowano dopiero w nowych ustawach procesowych; wedle swej istoty stoją one na równi z wyrokami pierwszej instancji w sprawie głównej.

Pod lit. B. wyliczone taksatywnie pewne wyroki i uchwały, które mają cechę orzeczeń incydentalnych, a podlegają należności, tak, że wszelkie inne orzeczenia incydentalne w nowym procesie są wolne od należności.

Do §. 4. Pozwolenia na egzekucję na podstawie zagranicznych aktów zrównano z sądowymi nakazami zapłaty pod względem uiszczenia należności i warunków zwrotu onejże. Jest to uzasadnione z tego względu, że pozwolenia na egzekucję wydaje sąd po myśli §. 82 ordynacji egzekucyjnej, tak samo jak nakazy zapłaty, bez poprzedniego ustnego postępowania, jedynie na wniosek strony i że także dalsze postępowanie (zarzuty, względnie opozycya dłużnika, następnie rozprawa kontradyktoryjna i wyrok) w obydwóch przypadkach zasadniczo jest takie same.

Do §. 6. Stempel od odwołań, rewizji i rekursów przeciw rozstrzygnięciom sądowym, wymienionym w §. 3 lit. A. i B., zatrzymano w dotychczasowej wysokości. Nie zmieniono też wcale wysokości stempla od rekursów przeciw takim orzeczeniom i uchwałom sądowym, które nie są wymienione w §. 3 lit. A. i B., a więc są wolne od należności. Takie rekursy podlegają zatem nadal należności stemplowej, ustanowionej w §. 19 b. ustawy z 29 lutego 1864 Dz. u. p. L. 20, względnie w pozycyji ta-

ryfy 43 lit. h. ustawy z 13 grudnia 1862 Dz. u. p. L. 89, to jest w sporach do 100 koron stemplowi na 50 ct., czyli na 1 koronę a w innych przypadkach stemplowi na 1 zł. czyli na 2 korony.

Ważne złączenie dotychczasowych postanowień prawnych polega na tem, że ustanowione w §. 6 należności od środków prawnych opłaca się nie tak, jak było dotychczas, zawsze według pełnej wartości pierwotnego przedmiotu sporu, lecz od wartości, do której odnosi się środek prawny (porówn. §. 12 l. 5).

Do §. 7. Podwyższenie 36-centowego stempla od pojedynczych sądowych odpisów na 1 koronę nastąpiło z tych samych finansowych względów, co podwyższenie 36-centowego stempla od podań i protokołów. Stempel 25 ct. — 50 helerów, ustanowiony w §. 19 d. ustawy z 29 lutego 1864 dz. u. p. L. 20 od odpisów w sporach do 100 koron, pozostał nadal.

Wedle uwagi 5 do poz. tar. 103 ustawy z 13 grudnia 1862 Dz. u. p. L. 89 tylko dwa pierwsze egzemplarze sądowych rozstrzygnięć były wolne od stempla; dalsze zaś egzemplarze podlegały bezwzględnie stemplowi takiemu, jak duplikaty. Za ograniczeniem obowiązku stemplowania tychże egzemplarzy ten sposób określony w §. 7 przemawia ten wzgląd, że w przypadkach, gdy jest więcej uczestników sporu, trzeba każdemu z nich wydać po jednym egzemplarzu wyroku stosownie do §. 94 ustęp 2 procedury cywilnej nawet wtedy, gdy mają spólnego pełnomocnika dla doręczeń.

Ułatwienie i uproszczenie leży w tem, że dla wszystkich spraw spornych o wartości do 100 koron ustanowiono stempel do duplikatu na 50 ct. — 1 koronę, który w tej wysokości istniał dotychczas tylko w sprawach drobiazgowych.

Bezwarunkowe uwolnienie powodów wyroku od osobnej należności stemplowej jest konsekwencyą przepisu §. 417 procedury cywilnej, wedle którego powody wyroku są tak, jak stan sprawy częścią składową wyroku.

Do §. 8. Postanowienia tego paragrafu dotyczące się opłacania należności od dokumentów warunkowo wolnych od należności, w razie użycia tychże przed sądem, są wyjęte z §§. 3 i 25 przedłożenia o należnościach sądowych. Z obszernych motywów, przytoczonych w tej mierze w objaśnieniach do owego przedłożenia rządowego, podnosi się tutaj tylko tyle, że w ustępie 2 tego paragrafu usunięto w postępowaniu spornem wszystkie należności od dokumentów warunkowo wolnych, przekraczające 1 koronę. W skutek tego zarządzenia poniesie skarb Państwa dotkliwą stratę, mimo to jednak uznano je za konieczne dlatego, że w ten sposób ułatwia się dowód z dokumentów, który w nowym procesie nabrał większego znaczenia.

Do §. 9. Wpis prawa zastawu dla pretensji wierzyciela egzekwującego był dotychczas koniecznym krokiem wstępnym do egzekucji na przedmiot zapisany w księgach publicznych. Teraz wedle nowej ordynacji egzekucyjnej można uzyskać zaraz wprost administracyą przymusową lub wytoczenie postępowania przetargowego (licytacyjnego) a w takim przypadku pozwalającą uchwałę sądową tylko notuje; się w księdze gruntowej.

W skutek tej zmiany przepisów procesowych skarb Państwa straciłby wiele należności intabulacyjnych. Aby temu zapobiedz, zarządono, iż od hipotecznej adnotacyi przymusowej administracyi lub wytoczenia postępowania przetargowego, które to adnotacye wstępują w miejsce podlegających należności wpisów do ksiąg gruntowych, opłaca się przynajmniej połowę tej należności, którąby trzeba opłacić od wpisu prawa zastawu.

Do §. 13. W pierwszym ustępie rozszerzono osobiste uwolnienie od należności z powodu ubóstwa, które dotychczas istniało tylko w postępowaniu spornem, na postępowanie w sprawach niespornych. Postanowienie to objęto rozporządzeniem cesarskiem, które ma zawierać tylko konieczne i naglące zarządzenia, z tego powodu, ponieważ tem rozporządzeniem podwyższono 36 centowy stempel od podań, protokołów i odpisów na 1 koronę także w niespornem postępowaniu, w obec czego jest rzeczywiście rzeczą konieczną rozszerzyć prawo ubogich także na postępowanie w sprawach niespornych, — odpowiada to życzeniom już dawno objawionym.

Trzeci ustęp rozszerza prawo ubogich na znaczną liczbę dokumentów i wpisów do ksiąg gruntowych, które dotychczas pod postanowienia tego prawa nie podpadały.

Do §. 14. Paragraf ten tyczy się pronotowania należności; wszedł on do rozporządzenia ze względu na §. 136 ustęp 2 nowej instrukcyi sądowej z 5 maja 1897 Dz. u. p. l. 112 który zawiera takie same postanowienia.

Z komisji sejmowych.

(§) Komisya k o m a s a c y j n a a pracuje wytrwale nad projektem ustawy o dzieleniu wspólnych gruntów i regulacyi wspólnych praw użytkowania i zarządu. Komisya odbywa codziennie posiedzenia, często rano i wieczorem, adziękując niestrudzonej wytrwałości komisji i referenta Pilata, przyjęto dotąd w rozprawie szczegółowej trzydzieści siedm paragrafów.

Komisya budżetowa załatwiła preliminarz funduszu szkolnego krajowego (referent p. Kozłowski), oraz preliminarz i zamknięcie rachunków funduszy propinacyjnych (p. Skalkowski).

Komisya gospodarstwa krajowego załatwiła sprawozdanie o czynnościach, odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1897 (referent p. Schnell), oraz sprawozdanie o czynnościach, dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju (referent p. Czecz).

Komisye sanitarna i administracyjna załatwiły kilka petycyj.

Komisya administracyjna przydzieliła do referatu p. Trzeciakiemu wniosek p. Średniawskiego o pocztowych giełdach pracy, p. Białoskórskiemu, wniosek pos. Kramarczyka o uchylenie trudności na komorce celnej w Oświęcimiu; pos. Czaykowskiemu wniosek pos. Pilata o ustanowieniu minimalnych rozległości parcel gruntowych.

Komisya gospodarstwa kraj. przydzieliła do referatu wniosek pos. Barwińskiego o spółkach rolniczych pos. Krzysztofowiczowi.

Komisya drogowa przydzieliła wniosek pos. Okuniewskiego o drodze Kossów-Zabie do referatu pos. Niezabitowskiemu.

Komisya przesyłała do referatu wniosek pos. Soleskiego o utworzenie szkół rzemieślniczych pos. Zardeckiemu; wniosek pos. Merunowicza o rozszerzenie warsztatu kowalskiego w Sułkowicach pos. Zardeckiemu.

Dzisiaj przedpołudniem obradował subkomitet komisji adresowej pod przewodnictwem JE. Dunajewskiego, nad dalszą częścią projektu adresu do Tronu.

KORESPONDENECYJE

Berlin, 18 stycznia.

(Nowy fundusz kolonizacyjny. — Przygrywka do obrad w Izbie pruskiej nad sprawą polską. — Projekt powiększenia floty wojennej. — Uroczystość orderowa i koronacyjna).

Rząd przedłożył już Sejmowi pruskiemu zapowiadany oddawna i z taką pożydliwością oczekiwany przez szowinistów niemieckich projekt ustawy o nowym funduszu na cele kolonizacyjne w Poznańskiem i Prusach zachodnich, niemniej dla ratowania uciśnionej niemieczyny na kresach wschodnich. W obszernych motywach do tego projektu powiada między innymi:

Doświadczenia ostatniego dziesięciolecia potwierdzają konieczność dalszego postępowania w duchu ustawy z dnia 26 kwietnia 1886 (o pierwszym stumilionowym funduszu kolonizacyjnym). Stosunek siły pomiędzy obiema narodowościami przesuwa się stale na niekorzyść Niemców, a po wsiach widoczny jest znaczny wzrost polskiej drobnej własności ziemskiej. Ale i po miastach daje się pod wielu względami uczuć przewagę narodowości polskiej wśród warstw średnich, ścisłe odgraniczenie się tychże warstw od ludności niemieckiej i użytkowanie inteligencji, zdobytej dzięki niemieckiej kulturze dla celów narodowo-polskich.

Te odrębne tendencje i usiłowania doprowadziły do zaostrenia różnic i ostatecznie spowodowały takie zachowanie się Polaków w słowie i piśmie, że skutki jego widoczne są w uciskaniu (!) niemieckiej ludności pod względem socyalnym i ekonomicznym. Przeciw takiemu rozwojowi stosunków musi rząd państwowy wystąpić stanowczo w obronie zagrożonych (!) przez to Niemców, oraz w interesie utrzymania pokoju i dobrobytu obywateli państwowych.

Fundusz pierwotnie uchwalony — tak brzmia dalej motywa — okazuje się wręcz niedostatecznym, jeżeli mają być osiągnięte cele ustawy w kierunku, jakiego wymaga ukształtowanie się stosunków w prowincjach kolonizowanych i jeżeli żywiol niemiecki ma w nich doznać silnego wzmożenia.

Obszernie w końcu rozpisano się w motywach o „zadawalających i pomyslnych“ skutkach dotychczasowej działalności komisji kolonizacyjnej tak pod względem ekonomicznym jak socyalno-politycznym.

Dalszemu wszakże pomyslnemu rozwojowi stoi na przeszkodzie wyczerpanie się funduszu komisji kolonizacyjnej, który z końcem roku etatowego 1897/98 wynosić będzie już tylko około 20 milionów, a i te zużyte

45)

ARGAR-SOLTAN.

NEA

VIII.

(Ciąg dalszy).

Słowa Demszyńskiego, podsuwające mu myśl, że Nea nie jest córką kapitana Ribicza, i że w jej historii są jakieś tajemnice i dramatyczne żywioły, utkwiły w jego mózgu, jak ćwiek w starej dębini i nikt by już nie potrafił ich ztamtąd wyrwać. Godziniami całemi myślał o tem i snuł najbardziej romantyczne kombinacje; złotowłosej i czar-nookiej dziewczynie tworzył dziwaczne rodowody, w których sięgał najwyższych sfer, a nawet dochodził stopni tronu.

— Co się na świecie nie dzieje? — mawiał sobie wówczas i rozpuszczał żagle fantazyi, dając się unosić przez rozszalałe fale dziwacznych kombinacji. — Dlaczegoż ona nie ma być córką którego z arcyksiążąt? Przecież znane są wypadki, że arcyksiążęta żenili się nawet z córkami poczmi-strzów.

W podobnych marzeniach zatrzymywał się zazwyczaj na myśli o legalności małżeństwa mytycznego arcyksięcia... W rzeczywistości samo przypuszczenie, że Nea może być nielegalną córką, choćby nawet jakiego króla, nie robiła mu zgoła żadnej przyjemności...

Ale i na to znajdował zaraz ratunek, jak na zawołanie rodziło się w jego wyobraźni jakaś wściekła romantyczna historia i widział jak na jawie rozkochanego arcyksięcia, stojącego przed ołtarzem jakiegoś w lasach ukrytego kościółka i biorącego ślub z matką Nea... Panna młoda miała w tych marzeniach zdecydowane kształty i rysy kobiety widzianej na portrecie w skromnej bawiałni Ribicza — twarz zaś pana młodego zastępowała zazwyczaj jakaś mgła tajemnicza, tylko wyraźnie widział generalski mundur i złote runo na szyi; złoty żołnierz mundur i łańcuch, na którym wisiał order, przysłaniały zazwyczaj bujne blond faworyty.

I tak miłość wkradłszy się do serca Poleskiego, rozpanoszała się tam z przestraszającą szybkością, czerpiąc pokarm ze wszystkich stron i potężniejąc z każdą chwilą; doszedł już do tego stopnia, że się prawie oburzał, gdy młody Granowski lub Demszyński, jedyni, którzy się domyślali prawdziwego stanu jego duszy, w żartobliwy sposób zapytywali go o „morską pannę“. Nie odpowiadał na te pytania, i starał się jak najrychlej wydostać z ich towarzystwa.

— Ludwik jest nie poprawny — zwykł był w takich wypadkach mawiać Demszyński — oczyściła mu ciotka Tyrówkę a on teraz zasmarował do dna hipotekę własnego serca.

„Morska dziewczyna“ albo „pani kwar-nerskiej zatoki“, jak Nea żartobliwie nazywał starszy hrabia, nie była zupełnie obojętna na czułe spojrzenia i tęskne westchnienia rozkochanego Ludwika.

Ani matki ani pierwszego dzieciństwa zgoła nie pamiętała... Pierwsze jej wspomnienia odnosiły się do jakiejś małej miejsciny galicyjskiej, gdzie żyła z ojcem jakaś stara zgrzybiała kobieta, którą nazywała babką... Później ta staruszka umarła, a ojciec wraz z nią przeniósł się do Fiume... Pamięta, że była wątła i chorowita i lekarze kazali jej pływać o ile można najwięcej po morzu, więc ojciec zaczął się uczyć marynarskiego rzemiosła i pływali zrazu na cudzych statkach — a przed trzema laty ojciec nabył swój własny i nazwał go Eucem... Kochała ten statek tak prawie, jak ojca t. j. właściwie, nigdy w swych myślach nie zdołała oddzielić ojca od Euca. Miała teraz siedmnaście lat, ale dopiero od trzech lat, to jest od czasu nabycia Euca zauważyła na seryo, że są mężczyźni, i że oni czegoś chcą od kobiet, ale nie zdawała sobie dokładnie sprawy czego. Instynktem jednak wiedziała nie lubiła tych panów modnych i eleganckich, którzy jej prawili ciągle komplementy i spoglądali w oczy śmiesznie sentymentalnym wzrokiem. Pozbywała się ich w krótki sposób i z tego powodu nabrała nawet pewnej szorstkości w obejściu, która jej dodawała jeszcze większego, oryginalnego wdzięku. Z każdym rokiem, z każdym miesiącem niemal się panowie stawali się nieznośniejsi, natrętniejsi... Dla czego? Nie umiała z tego dokładnie zdać sprawy. Choć czasem domyślała się już przyczyny, a bywało to wtedy, gdy spojrziała czasem w zwierciadło zawieszzone w kajuście pierwszej klasy... Podczas tego życia, pędzonego na falach cichej kwar-nerskiej zatoki, wyrosła i wypiękniła na po-

dziw ludzki, robiła wrażenie kwiatu o cudnych barwach i niezwykłym, zupełnie nie znanym dotychczas zapachu.

To też była pożądanym kąskiem dla wszystkich przeżytych i znużonych światowców, przyjeżdżających tu dla nabrania sił do dalszego — używania... Była jednak tak bystra, że od razu poznawała się na takich umizgach i sprawę kończyła w trzech słowach. Miała też sławę ogromnie nieprzystę-pnej.

Pierwszy Ludwik Poleski zrobił na niej niezwykle wrażenie — myślała o nim nawet wówczas, gdy go nie widziała. Dwie były tego przyczyny: Pierwsza, że miał oczy zupełnie tego samego koloru, co dama na portrecie, o której jej mówiono, iż jest jej matką. Druga, że przemawiał do niej całkiem innym tonem, jak tamci wszyscy przygodni adoratorowie i zbliżał się do niej z takim szacunkiem, jak do jakiej hrabianki lub księżniczki. Wrażenie to potęgowało się jeszcze polskością układnego młodzieńca... Polacy i Polka byli otoczeni w jej wyobraźni jakimś nimbem rycerskiej poetyczności. Jej matka była Polką, w Polsce się urodziła, wreszcie ojciec jej zawsze opowiadał o Polakach, jako o niedoścignionych, najzdolniejszych rycerzach i kawalerach.

Nie zdawała sobie wprawdzie wyraźnie z tego sprawy, czego od niej chce ten zapatrzony w nią jak w cudowny obraz Polak, ale lubiła jego towarzystwo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zostaną po 1 kwietnia r. b. na urządzenie nowych kolonii. Ze względu tedy na to, żeby kolonizacyjna działalność i obrona (!) niemieczyny nie ustała, i żeby móżdż przeszkodził powstawaniu miniaturowych osad oraz proletaryatu, okazuje się podwyższenie funduszu kolonizacyjnego w żądanej wysokości jako konieczne.

Tyle w głównej rzeczy motywa rządowe, harmonizujące dziwnie z tymi wszystkimi argumentami, jakie przywoził dotychczas bezustannie hakatyzm na poparcie swoich zapatrywań o potrzebie przeprowadzenia walki na noże „z podnoszącym hardo głowę polonizmem“.

Wnieście projektu kolonizacyjnego dało hasło do poruszenia w Izbie pruskiej wśród obrad nad budżetem „kwestyi polskiej“, chociaż prezydent Kröcher starał się temu zapobiedz zwracając uwagę, iż o tym przedmiocie będzie sposobność mówić, gdy stanie na porządku dziennym sam projekt, co nastąpi prawdopodobnie już we czwartek. Znany szermierz walki kulturalnej, narodowo-liberalny poseł dr. Sattler, wyraził radość i wdzięczność dla rządu, iż się pospieszył z uczynieniem zadość gorącym życzeniom tych wszystkich Niemców, którzy uważają za jedno z pierwszych swych przykazań obronę niemieckości przed nawałnicą polską. Niemcy pruscy — powiedział on — nie mogą żadną miarą pozwolić na to, aby niedaleko od ich stolicy obca narodowość dzierżyła berło w rękę i że musi przeszkodzić temu, aby obca narodowość wypierała(?) żywił niemiecki. Niestety, nie można temu zaprzeczyć, że narodowość niemiecka za granicą znajduje się na drodze cofania. Temu nie możemy zaradzić, ale tem bardziej za to musimy się starać, aby przynajmniej wewnątrz granic państwa pruskiego i cesarstwa niemieckiego stało się wszystko, co możliwe, aby wzmocnić niemieczynę i rozmnożyć ją. Jest to naszym naturalnym obowiązkiem, aby Polaków pruskich zdobyć dla niemieczyny. (Głośne protesty z ław Koła polskiego). Jest to naszym obowiązkiem historycznym(?) i z tego stanowiska musimy działać. Nie potrzebujemy się gorączkować, ale Polacy rozumieją to, że będziemy popierali wszystko co zmierza do zdobycia Polaków dla niemieczyny.

Przywódcą wolnomysłnych dep. Richter oświadczył, że nie zgadza się na nowy projekt kolonizacyjny. Zdaniem mowcy, fundusz, którego domaga się rząd, stanowiłby gdzie nowy fundusz gadzinowy. Jak Niemców oburza, jeśli w niemieckich okolicach Czech zbierane bywają fundusze na popieranie Czechów, tak samo w tym wypadku oburzać się mogą Polacy.

Jeszcze nie wyjaśnioną jest rzeczą, co skłoniło w r. 1886 ks. Bismarcka do stworzenia łańcucha przepisów przeciw Polakom. Po tym stanie rzeczy nastąpiła era Caprieviego. Polacy byli u dworu wysoko szanowani. Polacy występowali za żądaniami marynarskimi i zadecydowali o przyjęciu projektu wojskowego, a jak niedawno zaznaczono na jednym z polskich zebrań, przyobiecano im ułatwienia co do nauki religii w polskim języku. Teraz znowu panują przeciwnie zapatrywania na kwestyę polską.

Wolnomysłni nie myślą popierać „gzygawkowej“ polityki rządu w sprawie polskiej. Asymilacja Polaków, jest pożądana, z tego też powodu należy im przyznać równe prawa z Niemcami.

Uchwalenie nowego funduszu 100 milionowego zaostrzy tylko przeciwieństwo po stronie Polaków, spotęguje ich poczucie narodowe, sprowadzi tedy wprost coś przeciwnego temu, do czego rząd zmierza. Gdyby nawet wszystko zasadniczo było słusznym, co rząd przytacza w motywach to i tak fundusz 100 mil. pod względem ekonomicznym jest lichym środkiem. Przy jego pomocy osiedlono zaledwie 10.000 kolonistów, a więc ani 1 procent ludności polskiej. Ale wykupieni Polacy osiedlili się gdzieindziej, po części na niemieckiej ziemi. Polski bank ziemski poparł kolonizację polską, w części z kwoty otrzymanej za sprzedane włości. Działanie komisji kolonizacyjnej neutralizuje ustawą o włościach rentowych. Jest to dziwnym zbiegiem okoliczności, że właśnie tyle włości rentowych przy pomocy państwa dostało się w ręce Polaków, ile kolonii niemieckich stworzyła komisja kolonizacyjna. (Dep. Sattler: Otdąd musi być inaczej!). Ale wtenczas tylko powiększy się jeszcze nierówność prawa! Poseł Dziembowski zawiadomił niedawno w parlamencie, że komisja generalna w Bydgoszczy żąda teraz, aby większość osadników na włościach rentowych stanowiąli Niemcy. Teraz Polacy już są nie tylko przez ustawę o komisji kolonizacyjnej, ale także z pomocą ustawy o włościach rentowych wykluczeni od równouprawnienia. Co więcej komisja generalna rozstrzygnęła, że Niemców, którzy się żenią z Polkami i są katolikami, należy traktować na równi z Polakami. Co za hołd dla wyższości Polek i dla potęgi katolicyzmu!

Nie ulega wątpliwości, że obrady nad projektem kolonizacyjnym będą niesłychanie gorące, lecz też z góry należy się przygotowa-

wać, iż zwolennicy przedłożenia rządowego odniosą zwycięstwo. Za niem głosować będą oba stronnictwa konserwatywne, liczące razem 206 członków i narodowo-liberalni, których jest 84. W skład stronnictw przeciwnych projektowi wchodzi: centrum w sile 95 głów, Polacy (18) i obie frakcyje wolnomysłne Richtera i Rickerta, liczące wszystkich 20 posłów.

Sprawa powiększenia floty wojennej zaprzęta obecnie w wysokim stopniu całe Niemcy. Centrum, od którego powołanie projektu marynarskiego głównie zależy, w parlamencie zajęło stanowisko wyczekujące i nie wiadomo jeszcze, na którą stronę ostatecznie się przechylą. Jakie hasło padnie w Kole polskim, także jeszcze nie słyhać. Zdaje się, że 20 głosów, jakimi Koło rozporządza, będą w chwili stanowczej języczkiem u wagi.

W Niemczech południowych silna istnieje niechęć przeciw ogromnym wydatkom na flotę. Świeżo oświadczył się przeciw projektowi marynarskiemu wielki wiec w Moguncyi. Za to w Sejmie badeńskim bronił w tych dniach projektu minister badeński Buchenburger, mówiąc, że rząd wielkodusznie poczytuje sobie za obowiązek narodowy głosować za wielką flotą, ponieważ widzi, że z zwiększającym się rocznie obrotem światowym Niemiec silna flota jest potrzebną dla utrzymania i wzmocnienia stanowiska, okupionego ogromnymi ofiarami w r. 1870/71.

W zamku królewskim w Berlinie odbyło się onegdaj doroczna uroczystość orderowa i koronacyjna. Przybyli liczni dostojnicy cywilni i wojskowi; przeważali jednak wojskowi. O godzinie pół do 11 wszedł do sali, w której wszyscy byli zgromadzeni, cesarz Wilhelm wraz z matką, cesarową wdową Fryderykową. Po przedstawieniu cesarzowi osobistości, które miały być udekorowanymi, rozpoczęło się rozdawanie orderów w obecności cesarza. Ordery otrzymali przezwani wojskowi i urzędnicy. Pomiedzy innymi: generalny poczmistrz Podbielski, minister Thielmann, naczelny prezes Prus wschodnich hr. Wilhelm Bismarck i prezydent dyrekcji kolei w Poznaniu.

Z Petersburga.

W Petersburgu krążyła pogłoska, że proboszcz kościoła świętego Stanisława i zarazem dziekan petersburski, ks. Witold Czacott z powodu mowy wygłoszonej podczas nabożeństwa żałobnego za duszę s. p. K. Ujejskiego ma być przeniesiony do Charkowa lub Kazania na stanowisko dziekana. Według informacji *Kraju* wiadomość ta nie sprawdza się, albowiem ks. Czacott pozostaje na dotychczasowej posadzie.

Z Petersburga donoszą, że w sferach właściwych podniesiono kwestyę utworzenia dwóch nowych posad pomocników generał-gubernatorów, jednej w Wilnie i jednej w Kijowie, a to z powodu połączenia urzędu generał-gubernatora z urzędem dowodzącego wojskami w osobach gen. Trockiego i gen. Dragomirowa.

Praw. Wist. ogłasza, że ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę Towarzystwa rolniczych kolonij poprawczych i przytulców rzemieślniczych w Wilnie.

W miejsce gen. Obruczewa, ma być mianowany szefem generalnego sztabu szef okręgu odeskiego, Sacharow, niegdys oficer do szczególnych poruczeń przy wielkim księciu Włodzimierzu Aleksandrowiczu.

Na otworzyć się mające stanowisko generał-gubernatora środkowo-syberyjskiego ma być powołany generał Puzyrewski, naczelnik sztabu wojsk okręgu warszawskiego.

Nowomianowany zarządzający ministerstwem wojny, generał Kuropatkin, zawiadomił wydział wojskowy o objęciu obowiązków.

Minister komunikacji wyjeżdża w tych dniach na przegląd kolei syberyjskiej.

Birżow. Wied. donoszą: Wkrótce nastąpi ogłoszenie ustawy normalnej Towarzystw opieki nad oświatą ludową. Ustawę opracowała komisja specjalna, złożona z delegatów ministerstw spraw wewnętrznych, oświaty i synodu. Towarzystwa będą podległe ministerstwu oświaty.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozpoznaje kwestyę przyznania kobietom prawa uczęszczania na wykłady w uniwersytetach, celem otrzymania stopnia prowizora farmacji.

Sprawa Dreyfus-Esterhazego.

Sprawa Dreyfus-Esterhazy weszła w nową a bardzo niebezpieczną fazę, bo wśród roznamienionej atmosfery pod groźnym hasłem antysemityzmu dostała się na ulice, wywołując tam krwawe starcia i poważne nieporządki.

Nietylko w Paryżu, ale i w innych miastach Francji, jak n. p. w Marsylii od-

były się groźne zaburzenia, wśród których płynęła krew. Rząd obecnie musi opuścić swoje neutralne stanowisko i znowu działać. Kto wie czy ta nieszczęsna sprawa nie stanie się grobem dla gabinetu Mélinea, który dotąd tak zręcznie i szczęśliwie omijał wszystkie szkopyły wewnętrznej polityki.

Frankf. Ztg. donosi z Paryża, że stanowisko gabinetu Méline'a jest mocno zachwiane. Méline ma zamiar sam podać się do dymisji.

Sprawa Dreyfusa stała się znowu po raz drugi przedmiotem dyskusji w Izbie, i tym razem rząd jeszcze zwyciężył, ale czy na długo? Oto streszczenie posiedzenia, na którym najdonioslejszą była deklaracja p. Mélinea.

Dep. Cavaignac zapytywał o notę, ogłoszoną przedwczoraj przez „Agencję Havasa“ i żądał objaśnień, czy kapitan Dreyfus przyznał się choć częściowo do winy w chwili, kiedy mu podczas degradacji na podwórzu szkoły wojskowej zdierano epolety, czy istnieje protokolarne zeznanie w tej sprawie kapitana Lebrun-Renaud, czy kapitan Dreyfus nigdy nie przestawał przeczyć oskarżeniu go o zdradę stanu. Równocześnie interpelował antysemita deputowany Bauregard o środki, których rząd zamierza użyć przeciw syndykowi, utworzonemu na rzecz Dreyfusa.

Prezydent ministrów Méline oświadczył: Rząd wyjaśnił przed kilku dniami swoje stanowisko w tej sprawie, a w dyskusji nad nią zabierał głos także Cavaignac. Obecnie musi rząd domagać się odroczenia obowiązku odpowiadania na dzisiejszą interpelację Cavaignaca. Gabinet nie ma zwyczaju usuwać się od dyskusji, ale nikt nie może wymagać od kierownika rządu, by dwa razy na dzień wychodził na trybunę i mówił stanowczo o każdej, najświeższej sprawie. Rząd śledził cały przebieg sprawy krok za krokiem i ani na chwilę nie stracił zimnej krwi (oklaski). Uchwalenie budżetu jest równie wielką i ważną sprawą, jak sama sprawa Dreyfusa. Codzienne dyskusye w Izbie popierają i wzmacniają agitacye, które prowadzi się po za Izbę. Sprawę Dreyfusa opanowały namiętności stronnictwa, które w przededniu wyborów wyzyskiwane są dla celów, nie mających nic wspólnego z istotą rzeczy. Jest to kampania bulanzystowska (poruszenie powszechne w Izbie), jest to bulanzizm nieosobisty. Gabinet obecny nie da się wciągnąć do popierania tej kampanii (żywe oklaski na prawicy), ponieważ polityka takiego bulanzizmu sprzeciwia się polityce spokoju, zgodzie i wyrozumiałości, które będąc zasadami kierującymi polityką rządu, dają gwarancję, że pokój wewnętrzny zostanie utrzymany, a znaczenie rzeczypospolitej na zewnątrz zapewnione.

Dep. Cavaignac obstawał przy swem żądaniu natychmiastowego obradowania nad interpelacją i dodał: Czy jest możliwym, aby wśród tych wszelakich oskarżeń i spotwarzeń milczał jedyny człowiek, który dać może stanowcze wyjaśnienie? Kilka słów ministra wojny usunie wszelkie wątpliwości.

Prezydent Méline odmówił ponownie temu żądaniu. Niektóre sfery pragną nadać tej sprawie charakter polityczny. Gdyby rząd wszedł na drogę, na którą wprowadzić go chce Cavaignac swoją interpelacją, stałby się winnym uczestnictwa w niezdrowej agitacji. Rząd obstaje przy tem, aby interpelację Cavaignaca załatwiono w kolejnym porządku po innych interpelacjach, poprzednio wniesionych.

Dep. Cavaignac podniósł, że odroczenie odpowiedzi na jego interpelację przedłuży agitacyę i dopomoże jej.

Prezydent Méline złożył następujące oświadczenie: Jeżeli Izba zechce postąpić w myśl żądania Cavaignaca i zażąda natychmiastowego poddania interpelacji pod dyskusyę, wówczas rząd musiałby ustąpić.

W głosowaniu odrzuciła Izba wniosek deputowanego Lavertujona o odroczenie dyskusji nad interpelacją na jeden miesiąc, a następnie przyjęła 310 głosami przeciw 252 wniosek rządu o załatwienie interpelacji po innych poprzednio wniesionych.

KRONIKA

Lwów, 20 stycznia.

Kalendarz Jubileuszowy.

20 Stycznia:

Rok 1868. Uroczyste przyjęcie w Burgu wiedeńskim pierwszej Delegacji austriackiej Rady państwa. Na wiernopoddańcze przemówienie Prezydenta Antoniego hr. Auersperga, raczył Najj. Pan najlaskawiej odpowiedzieć:

Witam pierwszą z Iona Rady państwa wysłaną Delegacyę, z tem błogiem zaufaniem, że powieście się jej patryotycznym, dobro i potęgę Monarchii na względzie mającym usiłowaniam,

pornezone jej przez konstytucyę zadania, szybko i zadowalająco rozwiązać.

Taki wynik jej obrad, chciejcie być o tem przekonani, przyczyni się istotnie do tego, że zaufanie ludów Austrii do nowo utworzonych instytucji wzmoże się i znajdą one na gruncie konstytucyjnej nową porękę swej wolności.

Rok 1897. Rada państwa uchwała budżet w trzecim czytaniu, oraz znosi stempel dziennikarski i zakaz kolportażu.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Arfamów, w pow. dobromilskim, na wewnętrzne urządzenie nowowzbudowanej cerkwi zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Wiceprezydent** krajowej Dyrekcji skarbu, dr. Witold Korytowski, wyjechał w sprawach urzędowych do Wiednia.

— **Bal u Najw. Dworu** odbył się wczoraj we wspaniałych salach Burgu wiedeńskiego. Według depesz, bal był świetny w całym tego słowa znaczeniu. Na bal przybyli oprócz Jego Ces. i Kr. Apost. Mości, liczni Członkowie Najw. Domu, dyplomaci zagraniczni z małżonkami, dostojnicy Dworu, Ministrowie, dygnitarze państwowi, generalicya, arystokracya i mnóstwo zaproszonych gości. Tańce rozpoczęła Najd. Arcyksiężna Marya Annucyata z radcą legacyjnym hr. Tadeuszem Koziembrodzkiem. W pierwszym kadrylu wzięli udział: Najd. Cesarzewiczowa Wdowa Stefania z Najd. Arcyks. Fryderykiem i Najd. Arcyks. Marya Walerya z ks. Ludwikiem Koburskim. Dotychczas grywano do tańca na balach Dworskich z reguły tylko utwory Jana i Edwarda Straussów; wczoraj grano także walca „Waldeszauber“ kompozytcy Najd. Arcyks. Piotra Ferdynanda, Najj. Pan zaszczytliwie rozmową żonę rumuńskiego posła Ghiki, żonę ambasadora niemieckiego hrabiego Eulenburga, nuncjusza msgr. Taliani, ambasadora włoskiego hr. Nigrę i innych. Najd. Arcyks. Elżbieta, Córka Najd. Cesarzewiczowej Wdowy Stefanii, przyglądała się balowi z galerii razem z dwoma Córkami Najd. Arcyks. Fryderyka. Najd. Arcyksiężna Marya Józefa, Małżonka J. C. W. Arcyks. Ottona, która zastępowała Najjaśniejszą Panię, odbyła z gośćmi *cercle*. Wspaniałe zebranie skończyło się około północy.

(S) **Adres.** Po uznaniach ze strony wszystkich klubów prawicy wiedeńskiej Izby deputowanych, po licznych telegramach ze wszystkich krajów słowiańskich, otrzymał obecnie Prezydent Izby deputowanych poseł Dawid Abrahamowicz nowy dowód uznania od niemiast czeskich w formie pięknego adresu, wyrażającego podziw i dzięki za dowody sympaty dla narodu czeskiego, złożone z męską wytrwałością w ciężkich chwilach przewodnictwa w Radzie państwa.

Na adresie podpisane są między innymi panie Anna Podlipna, żona burmistrza m. Pragi, Marya Srbova zasłużona autorka, Zdenka Hlawkova żona fundatora czeskiej Akademii Umiejętności, Eliszka Krasnohorska, autorka tłumacza „Pana Tadeusza“, Jakobina Brzeznowska, żona deputowanego, Zofia Podlipska powieściopisarka, Ida Tonnerowa, Marya Jiraskowa żona wybitnego dziś powieściopisarza czeskiego, Bożena Kwapiłowa, żona poety, Aniela Randowa żona znanego profesora, Gabryela Preissova, głośna autorka, Józefa Naprstkowa, wdowa po twórcy Muzeum przemysłowego w Pradze — i wiele, wiele innych pań, żon mężów zajmujących wybitne i poważne stanowiska.

Adres wykonany został pod względem artystycznym nader pięknie, a złożony jest w tece o brzegach ze skóry amarantowej ze złocnymi wyiskami, środek wybitny białą skórą (kolory narodowe czeskie). W środku górnej części teki umieszczono monogram ze złota z początkowych liter imienia i nazwiska p. Abrahamowicza, wysadzany czeskimi granatami. Po lewej stronie u góry znajduje się piękna arabeska złota, wysadzana również granatami.

— **Proces**, wytoczony ks. Stojałowskiemu przez krakowskiego proboszcza ks. Łabaję, rozpoczął się przedwczoraj w Wiedniu. Oskarżony zarzucił w swoim czasie ks. Łabajowi, że prostostwo otrzymał przez protekcyę i łapówki i że jest chciwy na grosz; ks. Łabaj wytoczył więc jemu proces o obrazę czci. W toku rozprawy oświadczył ks. Stojałowski, iż odwoła poczynione ks. Łabajowi zarzuty, ten ostatni cofnął więc skargę.

— **Okrutna matka.** W ogrodzie realności pod nr. 14 przy ulicy Kaleczej znaleziono dnia wczorajszego przed południem zwłoki nowonarodzonego dziecka płci męskiej, a lekarz miejski orzekł, że dziecko to zmarło w skutek uderzenia w głowę, albo rzużenia go na ziemię. Zarządzone natychmiastowe dochodzenia przez praktykanta conceptowego policyi Guklera, naprowadziły na ślad matki Katarzyny Gąsior, rodem z Niżankowic, lat 23 liczącej, sługi u p. T. pod l. 14 przy ulicy Kaleczej, którą w kamienicy pod l. 10 przy tej ulicy odszukał. Przyznała się ona w zupełności do winy i zeznała, że w nocy dnia wczorajszego rzuciła swoje nowonarodzone dziecko przez parkan do ogrodu, w którym je znaleziono. Zwłoki dziecka odstawiono do kostnicy, a Katarzynę Gąsior uwięziono.

— **Ogień kominowy.** W kamienicy pod l. 4 przy ul. Żulińskiego, wybuchł dnia wczorajszego w południe kominowy ogień, który straż pożarna ugasiła.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Łąpszynie, Konstanty Matezyński, porucznik wojsk polskich w r. 1831, major legionu polskiego na Węgrzech w r. 1848 i w Turcji w r. 1856, człowiek powszechnym otaczany szacunkiem. W ostatnich latach życia gospodarował s. p. Matezyński jako dzierżawca w Łąpszynie.

W Poznaniu Marceli Motty, prof. gimnazjalny, a następnie kierownik żeńskiego zakładu, tłumacz Horacyusza, Owidyusza i komedj Arystofanesa. Zmarły kształcił się na uniwersytetach w Berlinie i Paryżu. Urzędowanie jako nauczyciel gimnazjalny objął w Międzyrzeczu, ale skutkiem wypadków w roku 1846 został zasuspendowany. W 3 lata później przywrócony został na urząd nauczycielski. Prace i zasługi zmarłego, który był wiernym i nieodstępnym towarzyszem mężów takich, jak Hipolit Cegiński, Bentkowski, Libelt, Małecki i inni, pozostaną na zawsze wyryte we wdzięcznej pamięci ziomek.

W Paryżu sławny ongi tenor Nicolini, mąż Adeliny Patti, w 65 roku życia.

— **Pomnik Kościuski w Krakowie.** Wczoraj w południe w pracowni prof. Marcconiego odbyły się oględziny modelu t. z. pośredniego na pomnik Kościuski w Krakowie. Wzięli w nich udział artysta malarz p. Juliusz Kossak, artysta rzeźbiarz p. Dykas, prof. Julian Zacharzewicz i p. Skirliński. Kompozycję figury jeźdźcy i zestawienie z piedestałem uznano za całość bardzo dobrą. Pan Kossak poczynił niektóre uwagi co do plastyczności konia. Prof. Zacharzewicz podniósł, że model ten w porównaniu z pierwotnym szkicem nadzwyczaj wiele zyskał i przynosi zaszczyt prof. Marcconiemu. P. Dykas wskazał na niektóre nieznaczne braki w figurze bohatera. Prof. Marcconi przyrzekł zastosować się do poczynionych mu uwag.

— **Kronika prowincjonalna.** W nocy z 12 na 13 b. m. spotkał żandarm, powracający ze służby, na drodze między Wierzbówką a Turylem (pow. Borszczów), zmarłego właściciela Mirona Tkacza z Turyleza. Biedak dawał jeszcze pewne znaki życia, żandarm pobiegł więc do pobliskiej wioski po ludzi, ratunek okazał się atoli już spóźnionym, Tkacza przywrócić do życia nie zdołano.

W Górkach (pow. Brzozów) wyszedł około godziny 3 popołudniu pozostawiony bez dozoru 4-letni chłopak, Wojciech, syn właściciela Antoniego Dudki, rzekomo w odwiedziny do swej babki, mieszkającej w sąsiedztwie. Zamiast jednak udać się prostą drogą na miejsce, zszedł na staw dworski i utonął w przerybli. Przeciwnie dbałym rodzicom dziecka wdrożono postępowanie sądowo-karne.

W Ustrzykach dolnych (powiat Nisko) odebrał sobie w dniu 11 b. m. wystrzałem z rewolweru życie Wiktor Csádek, agent krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń, oraz przewodniczący miejscowej kasy chorych. Przyczyną samobójstwa stały się stosunki majątkowe, oraz pewne nieporządki w agencji Towarzystwa.

W Hucisku brodzkiem powiesił się w nocy z dnia 11 na 12 b. m. na strychu własnej szopy właściciel, Jakób Gęsiorek. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

W Zdźni (powiat Gorlice) powiesił się w stodole 22-letni Harasym Kaniszczak, służący u Wolfa Wertheimera.

W Przemyślu zastrzelił się 14 b. m. o godzinie 12 w nocy na ulicy Dworskiego, wermistrz miejscowego oddziału wojskowego budowniczego, Józef Wołoszczuk. Po skonstatowaniu śmierci przez lekarza miejskiego, dr. Trybulca, odstawiono zwłoki do kostnicy szpitala garnizonowego. Przyczyną samobójstwa był rozstrój umysłowy, spowodowany nieregularnym życiem i finansowym krytycznym położeniem.

— **Zbrodnia anarchistyczna.** Wczoraj w nocy spełnioną została w Paryżu nowa zbrodnia anarchistyczna. Dwaj sierżanci policyjni stali się niewinnymi ofiarami napadu, dokonanego z wielką zuchwałością. Widownią zbrodni była ulica Berzeliusa, jedna z ulic, dotykających do avenue Cliehy, mało w nocy uczęszczana. Na ulicy tej znajduje się stacja policyjna. Otóż o godzinie 2 w nocy będący na służbie sierżant policyjny Renard, został napadnięty podstępnie przez pewne indywidualum, które zadało mu kilka ciosów sztylblem w brzuch. Nieszczęśliwy policjant, ciężko raniony, upadł z głośnym krzykiem na ziemię, a napastnik rzucił się na niego i zadawał mu nowe ciosy w brzuch i twarz.

Na krzyk przybyli z pomocą koledze, który otrzymał już 8 ran, sierżanci policyjni Rousset i Lebreton — i usiłowali oderwać zbrodniarza od ofiary. Ale ten walczył, jak szalony. Zadał on znowu Lebretonowi dwie rany sztylblem, podczas gdy pierwotnie napadnięty Renard leżał na ziemi, jęcząc.

Nie można było ubezpiedzić zbrodniarza, dopóki nie przybył trzeci policjant. Wtedy dopiero zdołano pochwycić łotra i umieścić go w areszcie policyjnym. Ze swego zamknięcia krzyczał on, wymyślał i wygłaszał anarchistyczne groźby.

W chwili gdy policjanci zajęci byli ratowaniem swych dwóch śmiertelnie rannych kole-

gów, więzień, którego nie zdążyli zwięzać, zaczął nagle do nich strzelać z rewolweru przez okienko, znajdujące się we drzwiach lokalu, gdzie był zamknięty. Dał on bardzo szybko 5 strzałów. Jedna z kul trafiła już poprzednio ranionego policjanta Lebretona i strzaskała mu szczękę, a nieszczęśliwy upadł na ziemię bez przytomności; zbrodniarz zaś przez okienko mierzył ciągle z rewolweru do policjantów i wołał:

— Uśmierć każdego, kto się do mnie zbliży.

Przybyły wtedy komisarz policyi Rouffaud, zagroził sprawcy zamachu, że jeżeli nie odrzuci rewolweru, poleconem zostanie policjantom, ażeby go zastrzelili. To przestraszyło złoceńcę; rzucił rewolwer na ziemię — i został zwięzany przez policjantów. Podczas rewizji znaleziono przy nim 35 nabojeów. Rewolwer był 10-strzałowy i zawierał jeszcze 5 nabojeów.

Komisarz Rouffaud rozpoczął zaraz badanie zbrodniarza. Ten, na pytanie, kto jest, odpowiedział:

— Anarchista... Nazywam się Etievant i jestem redaktorem organu partyjnego *Libertaire*.

— Dlaczego spełniłeś pan zbrodnię? — pytał dalej komisarz.

— To później wyjaśnię... Na razie nie powiem nic więcej, jak tylko to, że dopiero co przybyłem z Londynu.

Etievant liczy lat 32 i jest jednym ze znanych anarchistów. Urodził się w Paryżu i zwykle tu mieszkał. Był już skazany na kilkoletnie więzienie za kradzież dynamitu. Stan dwóch nieszczęśliwych, ciężko ranionych policjantów jest prawie bez nadziei.

Etievant był redaktorem anarchistycznego pisma. W r. 1891 za kradzież dynamitu był skazany na 5 lat ciężkiego więzienia.

Notatki literacko-artystyczne.

Trzynasty zeszyt Galicyi, a 292 całego wspaniałego wydawnictwa: „Die österr. Monarchie in Wort und Bild“, wypełniła w dalszym ciągu nader interesująca rozprawa p. Aleksandra Barwińskiego p. t.: „Das Volksleben der Ruthenen“. Tekst uzupełniają liczne rysunki, przedstawiające charakterystyczne typy ludności wschodnio-galicyjskiej.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc styczni i zawiera: I. Obrazy nieba i ziemi w „Panu Tadeuszu“, przez Józefa Tretiaaka. — II. Tyra Saitafanesa, przez Ludwika Cwiklińskiego. — III. Andrzej Zbrzydowski, biskup wrocławski i krakowski (1494—1560), Monografia historyczna, przez dr. Tadeusza Trokoleńskiego. — IV. Listy Salomei Skowackiej-Bécu do Antoniego Edwarda Odycy (1826—1829 r.), przez Leopolda Męyata. — V. Opowiadania historyczne. Miejscowości nad Ikwą, ich przeszłość i teraźniejszość, przez Józefa Dunina-Karwickiego. — VI. Historia literatury nowohebrajskiej w Polsce i Rosji w XIX. wieku, przez M. Weissberga. — VII. Kronika Mickiewicza, opracował Adam Bienkowski. — VIII. Kronika literacka.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek po raz piąty „Dalibor“ wielka opera historyczna w 3 aktach a 6 odsłonach Fryderyka Smetany. Występ Teresy Arkłowej, Władysława Floryńskiego, Gabryela Górskiego i Juliana Jeromina.

W piątek na dochód wdów i sierót po uczestnikach powstania r. 1863/64:

I. „Dramat jednej nocy“ poemat dram. w 1 akcie A. Urbańskiego.

II. „Kościusko pod Racławicami“ obraz II. scena przystęgi.

III. „Konfederaci barscy“ akt II. z dramatu A. Mickiewicza.

IV. „Nie zginęła“ akt IV. z obrazu historycznego E. Webersfelda. — Zakończy obraz z żywych osób: „Zaprzysiężenie Konstytucji 3 Maja“.

W sobotę popołudniu o godzinie 3 dla młodzieży szkolnej „Hamlet“, tragedia Szekspira. Występ Romana Żelazowskiego.

Wczoraz o pół do 8 „Żydówka“, wielka opera w 5 aktach Halevyego. Występ pani Teresy Arkłowej i pp.: Władysława Floryńskiego, Górskiego, Jeromina i Paszkowskiego.

W niedzielę popołudniu o pół do 4 „Córka pułku“, opera komiczna Donizettiego.

Wczoraz o pół do 8 „Lohengrin“, wielka opera w 3 aktach Wagnera. Występ pani Jadwigi Camilowej i pp.: Władysława Floryńskiego, Gabryela Górskiego, Juliana Jeromina i Władysława Paszkowskiego.

W poniedziałek po raz pierwszy „Na miejskim bruku“, sztuka w 3 aktach Edwarda Grabowieckiego. (Nagrodzona na konkursie lwowskim przez dyrekcję teatru hr. Skarbka w roku 1897).

Pogrzeb

s. p. Stanisława Polanowskiego.

Sokół, 19 stycznia.

W obszernym skarbie dóbr moszkowskich, ongi własności rodziny Polanowskich na pograniczu wsi Moszków i Szmitków, na malowniczym pagórku wśród rozległych falisto rozrzuconych pól, łąk i lasów, wznosi się skromna gr. kat. cerkiewka wiejska, tuż obok zaś kaplica o czystym stylu gotyckim, z napisem: „Cieniom Rodziny Polanowskich“. Od 400 lat Polanowscy tutaj osiedli, tutaj też składali swe prochy na ementarzu pod cerkwią, w ostatnich dopiero latach, kiedy przyszło majątek rodowy w inne oddać ręce, ostatni właściciel Moszkowa, Stanisław Polanowski zastrzegł, by kości przodków i jego rodziny na tej ziemi nadal pozostały i w tym celu zbudował ową kaplicę, w której podziemiach wczoraj złożono jego śmiertelne szczątki.

Ceremonia pogrzebowa w pogodny słoneczny dzień zimowy, w obec niezwykle licznej zjazdu gości żałobnych, wielkiego udziału duchowieństwa obu obrządków i tłumnych zastępów ludu wiejskiego, była wprost imponującą rozmiarami jakie przybrała, nastrojem i wrażeniem jakie pozostawiła po sobie, a godną tego, któremu ta ostatnia posługa oddana została. Ale zanim przejdziemy do właściwego opisu, musimy w wstępie niejako wspomnieć o szczególe jednym, który może najwymowniej świadczy, jaką miłością cieszył się s. p. Stanisław Polanowski, wśród tych „maluczkich“, wśród tego ludu, którego dobro tak bardzo na sercu mu leżało. Oto zwłoki sprowadzono w nocy z poniedziałku na wtorek koleją Lwów Sokół, z zamiarem przewiezienia przez Sokół do Moszkowa. Tymczasem na stacyi w Ostrowie, trzy mile przed Sokalem zaszedł niespodziewany epizod. Oto wśród nocy zgromadziło się kilkuset włóścian z Ostrowa i okolicy, oczekujących cierpliwie od wieczora na zwłoki, i domagających się, aby je przed pogrzebem złożono bodaj na chwilę w cerkwi ostrowskiej, gdyż oni „nie puszcza tak swego pana, aby go nie popegnał na siebie“. Mimo przedstawień ze strony rodziny, że to być nie może — włóścianie z prawdziwie chłopskim uporem dobiwszy się do wagonu i grożąc zatrzymaniem pociągu, wyjęli skrzynię z trumną i na barkach ponieśli ją wśród nocy do swej cerkwi, gdzie z rana księża miejscowi oraz ks. Jarosz obrz. łac. odprawili nabożeństwa żałobne, poczem dopiero w południe zwłoki dalej do Moszkowa przywieziono. Jest to tak piękny objaw, że zamileć o nim w żaden sposób niepodobna.

Właściwy obrzęd żałobny rozpoczął się wczoraj we środę od wczesnego rana nabożeństwami przy zwłokach złożonych w cerkwi na katafalku i pokrytych mnóstwem wieńców. Oprócz tych, które we Lwowie złożono, przybyło jeszcze wiele świeżych a międzym nimi: „Od byłych oficyalistów“, „Szpital w Sokalu — swemu założycielowi“, „Szkoła w Szmitkowie“, „Szkoła w Ostrowie“, „Floryanowie — Stanisławowi“ (z Wiednia przysłany), „Towarzystwo zaliczkowe w Sokalu swemu założycielowi i b. prezesowi“ i t. d.

Nabożeństwa kolejno w obrz. gr. kat. i łacińskim, odprawiane przez 24 księży przeciagnęły się do południa, a po mowie żałobnej, wygłoszonej w cerkwi po polsku z kazalnicy przez ks. Wilezińskiego, kaznodzieję z zakonu OO. Bernardynów w Krystynopolu i po odprawieniu panachidy i pokropieniu zwłok, ruszył orszak żałobny z cerkwi do kaplicy. Kondukt prowadzony przez ks. dziekana Kunaszowskiego z Waręża, ks. kanonika Czechowicza, proboszcza gr. kat. sokalskiego, i ks. Reinharda proboszcza rzym. kat. w Sokalu, otwierały bractwa z chorągiewkami, za którymi postępował liczny poczet duchowieństwa świeckiego i zakonnego obu obrządków, mianowicie OO. Bernardynów i OO. Bazylianów, dalej długi szereg włóścian z wieńcami.

Ciężką czarną metalową trumnę, którą z cerkwi wynieśli na ramionach b. oficyalisty s. p. Polanowskiego, a z przed cerkwi aż do kaplicy ponieśli na barkach członkowie najbliższej rodziny, oraz przyjaciele i znajomi. Nieśli więc zwłoki pp. Szymanowscy, Strzelecki, br. Horoch, Bochdan (młodszy), hr. Łoś (młodszy) i inni. Za trumną postępowała rodzina, pani Kielanowska, Szymanowska, p. Karczewski, Kruszewscy oraz sąsiedzi i znajomi: hr. Tadeuszowie Dzieduszycey, hr. Zyberk-Plater (obecny właściciel Moszkowa, p. Kownacy, br. Horoch, pp. Hulimkowie, starosta p. Władysław Korosteński, deputacye miast Krystynopola, Beża, Waręża i Sokala, deputacye Rad gminnych wsi okolicznych, deputacye nauczycielska i nieprzejrzane rzesze ludności włóściankiej z dóbr Moszkowskich i z dalszych okolic powiatu sokalskiego.

Po ceremonii pobłogosławienia zwłok według obu obrządków stanął nad zwłokami ks. Tytus Kowalski, znany kaznodzieja, b.

poseł sejmowy, i przemówił w języku ruskim w te mniej więcej słowa:

Mortuum salutant morituri! Śmiertelny pozdrawia idących na dalszą pielgrzymkę w świat zagrobowy. Tak, żegnany dziś twoje ciało, które według odwiecznych praw Bożych rozpoczęło ostatnią na ziemi przemianę, ale zarazem chcemy uczcić twą duszę, wierzącą służebniczkę Bożą, Kościoła katolickiego, Ojczyzny, pracownika dla kraju i ludu swego, duszę „męża prawdy“. Prawda! — a gdzie ta prawda? W rękach ona Bożych spoczywa, ale każdy z nas, od największego pana aż do siermięgą odzianego chłopca ma jedną tylko i równą dla wszystkich prawdę, a ma ona wartość o tyle, o ile dąży do poznania objawionej prawdy Bożej. Ja także mam swoją osobistą prawdę, i tę wiarę, że ona jak najbardziej stara się zbliżyć do poznania prawdy Władcy światów — i w tem rozumieniu rzeczy słów parę nad tym grobem przemówię tu pagnę.

Wielbić nie będę — opowiem tylko to co s. p. Polanowski spełniał jako wierny sługa Boży, według przykazania Chrystusowego, jako wierny syn Kościoła katolickiego, jako prawy syn tej ziemi, którą ojcowie jego na czele husarskiej chorągwi krwią swą zlewali, nadstawiając pierś przeciw dzikim hordom tatarskim. O tak! ród Polanowskich — których kości od lat 400 zmieszane z tą tu ziemią, znaną krwią zarówno polską jak ruską — ród Polanowskich miał swoje ideały, swoje świętości, których strzegł wiernie, a wy wszyscy, bracia odziani po pańsku czy też w siermiędze ideały te znacie: wspólne braterskie pożyte, wspólna obrona interesów i wierna służba temu Władcy, który nad nami niepodzielnie panuje. To było zadanie dawnego Polanowskich rodu, to było zadanie życia ostatniego potomka sławnych w pokoju dziś spiących szermierzy. I on jak tamci dawni kochał swój kraj i tych wszystkich, którzy na wspólnej miedzy w tym kraju mieszkają. Znając s. p. Stanisława Polanowskiego od lat 40 mogę to stwierdzić wobec wszystkich i wobec każdego z osobna, że według swej sercem odczutej idealnej prawdy, zmierzającej do Boga, starał się zawsze o dobro tych, którzy jemu jako właścicielowi ziemskiemu, jako panu dóbr i siół obszernych w opiekę oddani zostali; prowadził ich też tak, jak ongi kapłani prowadzili naród izraelski w niewole egipską popadły. Nie traktował ich z góry, ale zawsze serdecznie, jak rodzonego brata starszy traktuje młodszego brata, ucząc go i drogi sprawiedliwości mu wskazując; — i panowie i włóścianie byli mu braćmi zarówno drogimi. Sprawiedliwy Przedwieczny należą mu za to wymierzyć nagrodę — dziś tu ja, jako Rusin cześć mu oddaję!

I gdzie spoczywają kości przodków rodu Polanowskich? Przytulili się tu, do cerkwi ruskiej, pod tę pochyloną wiekiem strzechę cerkiewną i zmieszali z kośćmi tych, którzy na tej ziemi pracowali, a z tego powodu — przekonany jestem — ani jeden głos niezadowolenia w tych siólach nie odezwał się i nie odezwie. Otóż, z pełnem przeświadczeniem, z głębi serca, ja Rusin, Lachowi zmarłemu cześć oddaję, i przekonany jestem najgłębiej, że kiedy przyjdzie sądzić sprawy narodowe, to uczynki s. p. Polanowskiego nie zaświadczą niekorzystnie o nim w obec ludu ruskiego. On, jako Polak kochał swój kraj, ojczyznę swoją, — uszanujmyż tę bezmierną miłość. Jeżeli chcę, ażeby ktoś moją Ruś kochał jak ja ją kocham — to czołem biję przed tym, który swoją Polskę miłuje. Rusinem jestem z krwi i ducha, nigdy nie byłem lackim sługą, zawsze szedłem otwartymi drogami prawdy — i nie lękałem się ani wstydzilem moźnych tego świata. Walczę za prawdę wspólnego pojęcia, za te wspólne ideały, które mieli księżęta na Ostrogu, które mieli Wiśniowieccy, które mieli ci, co ustanowili Siecz zaporozką dla obrony praw wspólnych Rusina i Polaka.

Spełniłeś Stanisławie swoje zadanie, spełniłeś wiernie według natchnionej, do Boga dążącej prawdy i poczucia obowiązku. Spocznij! Idź w grobowce ojców, aż do czasu, kiedy my przyjdziemy tam każdy z osobna i wszyscy razem, ażeby zdać sprawę z uczynków naszych na ziemi.

Nie mała to była Twoją zasługą, żeś pierwszy przytulil tych, których przemoc wygnała z rodzinnego kraju, którzy rzucili dobre probostwa, którzy zamieniając swoje dostatki na naszą biedę, chcieli uratować najświętsze przekonania i przybyli do Galicyi. Polanowski przyjął ich i przytulil do swej szlachetnej piersi, nakarmił i napoił, wygnańcom dał strzechę nad głowę a i to Bóg mu do jego zasług policzy.

Że istotnie spełnił obowiązki swe względem Kościoła — na to dowód: Oto telegram od naszego pasterza duchownego ks. biskupa przemyskiego adresowany do proboszcza w Szmitkowie: (czyta) „Udzielam odpustu ogólnego zmarłemu — Konstanty biskup“.

Żegnaj bracie Lachu! Żegna Cię Rusin słowami szczeremi, nie wyrozumowanemi, ale słowami z serca, bo Cię żegna Rusin, który uczucie, serce i ideały stawia wyżej

niż rozum, realizm i oportunizm. Wieczny odpoczynek Tobie, bracie Stanisławie!

Po tej mowie, która niepospolicie głębokie wywarła wrażenie, zęgnął zwłoki s. p. Polanowskiego ks. proboszcz Rainhard w rzwanej mowie, drżącym od wzruszenia wypowiedzianej głosem, następnieżaś przemówił imieniem najbliższych przyjaciół p. Leszek Wiśniowski, którego zmarły był opiekunem:

„Ostatnie słowo pożegnania od tych, którym s. p. Stanisław był najwierniejszym przyjacielem, najlepszym opiekunem, mądrym doradcą! Od lat najmłodszych wierny ideałom narodowym, przez całe życie pozostał wiernym Bogu, ojczyźnie, rodzinie, rodakom i bliźnim. Senatorskiego, Rzeczypospolitej dobrze zasłużonego rodu potomek, przez życie całe niósł nieskalany klejnot rodowy i pracą żywota starej herbowej Pobogów tarczy dorzucił blasku. Rycerski typ polskiego szlachcica ziemianina, gorący, wierny syn naszego św. Kościoła, wroży syn, najczulszy małżonek, brat serdeczny, kochający krewny i przyjaciel, z podniesionem czołem sędzi przez życie, nie znając kompromisu w zasadach, nie hołdując nigdy wygodnemu oportunizmowi, dając zawsze świadectwo prawdzie, nie zważając na to, czy zwolenników sobie przysporzy. Niezlomny i wytrwały obrońca krajowego samorządu, wapiącym i przeciwnikom dał świetny przykład, co może zdziałać w gminach, w powiecie, energia prezesa i praca Rady powiatowej, mądrą kierowane dłoń. Powiat sokalski zasłynął jako wzór dobrze rządzonego powiatu, a odnowione i nowe kościoły i cerkwie, szkoły i ochrony, drogi, kasy zaliczkowe, straży pożarnej i szpital powiatowy, oto plon, oto owoc jego myśli pracy, czynów i hojności. Odziedziczywszy czterowiekową Moszkowską ojcowiznę po przodkach, osiadł na niej i pracą mądrą i wytrwałą, gospodarką wzorową podniósł i urządził tak Moszkowskie państwo, że stało się w kraju synonimem wzorowego gospodarstwa i szkoły dla młodych rolników. Staropolska gościnność moszkowskiego dworu, stworzyła z niego towarzyskie ognisko powiatu i dalszej okolicy. Krewni i obcy, chełmscy wygnańcy i polityczni wychodźcy, włościanie i sąsiedzi, — wszyscy spieszyli do niego o radę, wszystkich światłem swego rozumu i ciepłem swego serca ogarniał i podnosił.

W domu, w rodzinie, w Radzie powiatowej i w Sejmie, w Radzie państwa i Izbie panów od lat 30 był niezmiennie wyznawcą odważnym tych samych zasad, tych samych ideałów. Kiedy bezdzielny, sterany pracą życia, okoliczności niezależnych zbiegiem zdecydował się oddać swą ojcowiznę moszkowską w inne ręce, nie korzyści materialnej szukał na pierwszym miejscu, ale jedyną troską jego było, aby te ręce przejęły dalej nie tych samych katolickich i polskich tradycyj. I Bóg mu dał tę wielką pociechę, że zwłoki jego spoczną obok zwłok przodków pod tą piękną kaplicą na ziemi moszkowskiej, przeszłej w ręce zacnego rodu, w którym obowiązek względem Boga i ojczyzny stoi na pierwszym miejscu.

Z kolei p. Jan Paygert zęgnął zmarłego w imieniu powiatu kamioneckiego, w którym s. p. Polanowski w ostatnich latach zamieszkał, i gdzie — jak rzekł mowca — aureolą zasług otoczony, choć mu już siły stargała praca publiczna — nie spoczął, nie zbierał holdów za przeszłość, ale przycierając młodszym braci rolników do swego gorącego serca, miał zawsze dla każdego w każdym kierunku pracy, doświadczoną radę i skuteczną pomoc.

Ostatnie słowo nad grobem wypowiedział imieniem b. oficyalistów s. p. Polanowskiego p. Hordyński podnosząc, że zmarły był dla nich prawdziwym opiekunem, ojcem niemal i najszczodrzejszym dobrodziejem. Zarazem jako prezes Towarzystwa gorzelników polskich, dodał mowca wyrazy niewygastej pamięci dla zmarłego jako gorącego protektora Towarzystwa.

Po odśpiewaniu „Salve Regina“ i „Wieczna pamięć“, złożono trumnę w podziemiach kaplicy, gdzie zwłoki dobrze zasłużonego spoczęły obok dobrze zasłużonych.

Przy sposobności prostujemy niedokładność w opisie eksportacji zwłok s. p. Polanowskiego we Lwowie, podczas której niesiono wieniec nie od miasta Sokala, — jak było napisane — lecz od Rady powiatowej w Sokalu; niosła go deputacja z 5 radnych włości i dwóch urzędników Rady powiatowej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 13— do 13-05, loco Ołomuniec 12-50 do 12-60, loco Berno-Wiedeń 12-60 do 12-70, na luty loco Aussig 13-05 do 13-13, cukier w kostkach primi 37-50 do 37-75, secunda 37-25 do 37-50. Spi-

rytus kotyngentowany loco Wiedeń 18-10 do 18-30. Nafta kaukazka transito Tryest 3-25 do 3-50, galicyjska przeźroczysta 16-75 do 17—.

Targ zbożowy.

Lwów, 20 stycznia. Pszenica 10-50 do 10-85, żyto 7-50 do 7-80, owies 6-80 do 7—, jęczmień 6— do 6-80, rzepak 11-50 do 12-75, groch 6-75 do 9—, wyka 5-25 do 5-75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5-50 do 6—, hreczka 7-75 do 7—, konieczyna czerwona galicyjska 32— do 45—, biała — do —, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa 5-20 do 5-80, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, waranty — do —.

Kraków, pszenica biała 10-80 do 1-25 czerwona 11-25 do 11-80, żyta 11-25 do 11-75, żyto 8-35 do 8-90, jeźmień 7-50 do 8-50, na kasę 6-10 do 6-70, owies 7— do 7-50

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiężna Marya Teresa przyjechała we wtorek popołudniu między innymi: P. Ministra br. Loebla.

We wtorek odbyło się znowu dłuższe posiedzenie Rady gabinetowej, które pozostawać ma w związku z rozpoczynającymi się dzisiaj rokowaniami w sprawie ugody węgierskiej. Dzisiaj bowiem jak już wczoraj donieśliśmy Prezydent Ministrów br. Gautsch wraz z kilku Ministrami austriackimi udaje się w tej sprawie do Budapesztu.

Politik twierdzi, że Rada państwa będzie zwołana z początkiem marca. Rząd wyda przedtem rozporządzenia językowe w duchu oświadczeń Namiestnika hr. Coudenhove, które będą podstawą do ustawodawczego załatwienia kwestyi językowej w Czechach.

Węgierska Izba dep. wybrała wczoraj wiceprezydentami wyznaczonych przez stronnictwo liberalne posłów Berzewiczego i Langa.

Stronnictwo liberalne wybrało swym prezydentem br. Podmanickiego, wiceprezydentami zaś posłów Csakyego, Lukaesa i Vargicsa.

Nordd. Allg. Ztg. pisze: W angielskich dziennikach pojawiła się niedawno wiadomość, jakoby na najbliższe lato umówione było spotkanie cesarza Wilhelma z angielską rodziną królewską w Covs. Doniesienie to jest dowolnym domysłem.

Warszawski *Przegląd katolicki* donosi, że skutkiem starań ks. Arcybiskupa Popiela, od nowego roku VI. gimnazjum męskie i III. gimnazjum żeńskie pozyskały prefektów do nauki religii. Dotąd młodzież tych zakładów pozbawiona była możliwości nabywania zasad religij i otrzymywała dyplomy bez egzaminu i stopnia z religii.

Z powodu wyjazdu generał-gubernatora warszawskiego, ks. Imeretynskiego do Petersburga, pomoćnik jego, książę Obolenski objął sprawowanie wszystkich czynności generał-gubernatora w zarządzie cywilnym, a naczelną dowództwo nad wojskami, generał kawalerii Kulgaczew.

W obec pogłoski jakoby powołanie byłego króla Milana na naczelnego wodza armii serbskiej miało być głównie spowodowane objawiającymi się w czasach ostatnich antydy nastycznymi agitacyjami na rzecz księcia Karadzordzewicza zapewnia *Pol. Corr.* że wieści te są bezzasadne, albowiem w Serbii nigdzie nieujawniają się antydy nastyczne symptomy.

Belgradzki dziennik urzędowy ogłosił odpowiedź króla Aleksandra na życzenia nowoecznego gabinetu. Król wyraża zaufanie do nowego rządu, który ma na celu stłumienie bezowocnych walk stronnicych, zaprowadzenie ścisłego porządku w państwie, uregulowanie finansów, rozwinięcie sił ekonomicznych kraju i udoskonalenie armii. Przy wykonaniu tego programu rząd liczyć może na poparcie i zaufanie króla.

Z Konstantynopola donoszą, iż wedle wszelkiego prawdopodobieństwa mocarstwa, a w pierwszym rzędzie sułtan sprzeciwia się kandydaturze księcia Jerzego na gubernatora Krety. Wybór księcia Jerzego oznaczałby

oderwanie Krety od Turcyi, a przyłączenie do Grecyi.

W sali konsystorskiej Watykanu odbyło się w poniedziałek przyjęcie około 400 patrycyuszów rzymskich. Papież wygłosił przemowę, w której podniósł, że składany mu hołd jest stwierdzeniem niezachwianego sojuszu między papieżem a Wicekrólem Miałem. Sojusz ten ma charakter zakonnych ślubów. Niesłusznym jest oskarżenie, jakoby wierność ta dla Stolicy św. była zgubną dla ojezyczny; przeciwnie naród włoski dopóty nie dozna pomyślności, dopóki wystawiony będzie na wpływ sekciarzy. Ojciec św. wezwał wreszcie obecnych do pełnienia dobrzych uczynków i cnót, będących w ciężkich czasach najlepszą rękocią zbawienia. — Stan zdrowia Papieża jest bardzo dobry.

Angielski kanclerz skarbu Hicks-Beach miał w Izbie handlowej w Swansen mowę, w której dowodził, że Anglia żyje sobie, aby Chiny nie były krajem, gdzieby mocarstwa robiły nabytki terytorjalne, lecz aby stały się otwartymi wrotami dla handlu całego świata. Rząd angielski zdecydowany jest ciągle o tem pamiętać, a nawet w razie potrzeby, nie cofnie się przed niebezpieczeństwem wojny, byle tylko te wrota nie zamknęły się przed Anglią.

Dzienniki niemieckie twierdzą, że w berlińskich dobrze poinformowanych kołach panuje przekonanie, iż napięcie między Anglią a Rosyją wcale nie jest mało znacznym. Widoki przyjsia do skutku pożyczki chińskiej są teraz znów mniejsze.

Londyńskie *Biurow Dalziel'a* donosi, że cała flota angielska na wodach chińskich zgromadzi się wkrótce u ujścia rzeki Jancekiangu dla poparcia żądań angielskich, dwa zaś tylko statki wojenne obserwować będą eskadrę wojenną w Porcie Arthur'a.

W Londynie umarł po krótkiej słabości najstarszy członek Izby gmin, sir Charles Villers w 97 roku życia. Mimo tak podeszłego i prawie fenomenalnego wieku Villers do ostatniej prawie chwili zachował świeżość umysłu i zdrowie fizyczne. Zmarły należał przez lat 67 do Izby deputowanych i to zawsze wybierany przez miasto Wolverhopton. to też biografia Villersa jest historią Anglii ostatnich lat kilkudziesięciu. Sędziwy ten parlamentarzysta pamiętał trzech panujących i 20 gabinetów. Wszyscy otaczali go największym szacunkiem.

We wtorek nastąpiło otwarcie sejmiku szwedzkiego. W przedłożonym budżecie wydatki obliczone są na 124 milionów. Budżet zawiera pożyczkę, żądającą podwyższenia apanażów następcy tronu o 50.000 koron. Żądanie uzasadnione jest tem, że storting norweski o tę samą kwotę obniżył apanaż następcy tronu.

Mowa tronowa, odczytana przy otwarciu sejmiku, wspomina na wstępie o radości, wdzięczności i miłości, jaką okazał lud szwedzki z powodu jubileuszu króla; przypomina także małżeństwo ks. Karola z duńską księżniczką Ingeborgą, która w ten sposób jeszcze ściślej złączyła się z ojczyzną swojej matki. Wystawa sztokholmska i liczne międzynarodowe kongresy, które w Sztokholmie obradowały, podniosły powagę Szwecyi w obec zagranicy, a częste w ciągu ostatnich czasów odwiedziny książąt świadczą o serdecznych stosunkach Szwecyi z zagranicznymi państwami. Mowa tronowa zapowiada projekt ustawy o ubezpieczeniu robotników.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy sekcijnemu w Ministerstwie spraw zagranicznych Kajetanowi M e r e y krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował naczelników sądów powiatowych, radców: Tytusa Rewakowicza w Podbużu i Benedykta Weinreba w Winnikach, radcami sądu krajowego we Lwowie.

Wiedeń, 20 stycznia. Wczoraj w południe odbyło się w sali posiedzeń Sejmu dolno-austriackiego pierwsze, inauguracyjne posiedzenie centralnej komisji dla wystawy powszechnej w Paryżu. Prezes komisji, Minister handlu dr. Koerber, powitał zgromadzonych. Książę Schwarzenberg podziękował P. Ministrowi za słowa powitania, poczem generalny komisarz dr. Exner zdał sprawę o obecnym stanie prac około przygotowania udziału Austrii w wystawie paryskiej.

Wiedeń, 20 stycznia. W skutek zażalenia gminy Królewskie Winohrady, wniesionego przeciw poleceniu Ministerstwa oświaty co do utworzenia trzyklasowej szkoły żeń-

skiej niemieckiej w tej gminie, Trybunał administracyjny na wczorajszej rozprawie uznał zażalenie, które uzasadniał przed Trybunałem poseł Herold, za słuszne i zniósł zarządzenie Ministerstwa jako niesłuszne. Nie chodzi tu bowiem o żadną szkołę obowiązkową, a przeto gmina nie może być zmuszoną do tego, aby szkołę tę utworzyć.

Praga, 20 stycznia. Pominawszy drobne zajścia, panował wczoraj do południa zupełny spokój, chociaż w rozmaitych częściach miasta zbierały się ogromne tłumy. Po Przykopie (Graben) przechadzali się studenci niemieccy w kolorowych swych czapczkach. Straż policyjna i patrolo wojskowe utrzymywały porządek i rozpraszały zbiegowiska.

Praga, 20 stycznia. (*Tel. pryw.*) Wydział krajowy zamierza wnieść przedstawienie do Namiestnika hr. Coudenhove ze skargą na rzekomo podburzające zachowanie się policji podczas wczorajszych zająć.

Praga, 20 stycznia. Wczoraj wieczorem wojsko obsadziło znowu ważniejsze punkta w mieście, a wysłane patrole wojskowe krążyły po ulicach i placach. Nie przyszło nigdzie do poważniejszego zakłócenia spokoju. Namiestnik, komendant korpusu i dyrektor policji przekonywali się osobiście o poczynionych dla utrzymania spokoju i bezpieczeństwa zarządzeniach.

Wieczorem aresztowano trzy osoby. Do godziny 10 nie było żadnego większego zajścia.

Berno, 20 stycznia. W Sejmie morawskim uzasadniał wczoraj poseł Zacek wniosek swój w sprawie przeprowadzenia pełnego równouprawnienia obu narodowości na Morawie, a to równouprawnienia tak pod względem kulturowym jak i politycznym. Mowca wymienił znane już żądania Czechów na Morawii, i nazwał je zupełnie słusznymi. Mężowie, którym powiodłoby się sprowadzić pokój narodowościowy na Morawii, zdobyliby sobie wielką zasługę około całego państwa.

Wniosek odesłano do komisji. Wśród wniosków, przedłożonych na wczorajszym posiedzeniu Sejmu, znajdują się wniiski Młodoczechów w sprawie wykonywania przez Rząd rozporządzeń językowych na Morawii, oraz w sprawie ochrony prawnej dla mniejszości narodowych.

Budapeszt, 20 stycznia. Izba posłów wybrała wczoraj dep. Berzewiczego i Langa wiceprezydentami.

Berlin, 20 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Köln. Ztg.* donosi z Petersburga: Wśród zmian osobistych w wojsku rosyjskim przy sposobności Nowego Roku, przeszły niepostrzeżenie ważne zmiany wojskowe, mianowicie utworzenie dwóch nowych korpusów na granicach Niemiec i Austrii, w Wilnie i Kijowie. W ostatnim roku miały miejsce w Rosyi także nowe formacje oddziałów kawalerii, tudzież innej broni specjalnej, tak, że obecne powiększenie wojsk rosyjskich przewyższa powiększenia za czasów cara Aleksandra III.

Wiadomość powyższa potrzebuje potwierdzenia.

Charków, 20 stycznia. Podczas eksplozji w kopalniach rosyjskiego Towarzystwa dońskiego, jak dotąd stwierdzono, zginęło 53 ludzi, 16 zaś odniosło ciężkie rany. Pewna część górników wyratowała się przez sąsiednie szyby.

Paryż, 20 stycznia. Wczorajszy wieczór przeminął tutaj spokojnie; w Tuluzie, Nantes i Rouen miały miejsce antysemickie rozruchy, wiele osób aresztowano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20go stycznia 1898, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 142-99, Węgierskie akcje kredytowe 381-00, Akcje anglo-austriackie 161—, Akcje banku Union 300-50, Kredytowe ziemskie 459—, Kredyty; 355-50, Akcje kolei południowej 80-25, Losy tureckie 60-80, Akcje kolei państwowej 342-25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 295-50, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcje tytoniowe 137—, węgierskie obligacje indemnizacyjne 98—, Akcje kolei Eben-tal 265—, Akcje banku dla krajów koronnych 218-25, 4-procentowa węgierska renta złota 121-20, Akcje banku związkowego 259—, Rubel papierowy 1-27-75. Węgierska renta papierowa 99-85, Rimurania 248-50, Usposobienie silniejsze.

Telegramy zbożowe z dnia 19 stycznia 1898 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 18— do 18-20 złr Budapeszt: Pszenica na jesień 11-81 do 11-82 zł Berlin pszenica na wioinę 38-70 zł,

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Powróciłem i ordynuję jak dawniej w chorobach uszu prof. dr. Szymonowicz ul. Piekarska 16 D. 105

Obrońca w sprawach karnych Dr. Bund

otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie. ul. Kościuszki l. 6. 12

Władysław Barącz

b. dyrektor teatru hr. Skarbka udziela lekcji śpiewu i deklamacyi, ul. Akademicka 25.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe

wypłaca bez potrącenia prowizji lub kosztów

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. 23

Galic. akc. Banku hipotecznego

Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony do lokalu parterowego w gmachu bankowym

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 19 stycznia 1898

58 — 57 — 56 — 48 — 37

Następne ciągnięcia odbędą się dnia 1 i 16 lutego 1898.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 stycznia 1898

HOTEL GEORGE.

PP. Hr. Starzyński z Kijowa, Hr. Krasiecki z Warszawy, J. Wachowicz z Trybuchowic, A Siemiaszko z Abazy, J. Brykczynski z Pacytowa, Rylski i Swirzawski z Warzga.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. H. Wielowiejski z Olejowa, J. Biedermann z Chodorowa, Dr. J. Walewski z Kossowa, B. Pilatowski z Brodów.

Cennik

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 20 stycznia 1898.

I. Akcyje za sztukę.

Table with columns for stock types and prices. Includes items like Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. and Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.

II. Listy zastawne za 100 zł.

Table with columns for mortgage notes and prices. Includes items like Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. and Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja).

III. Obligacje za 100 zł.

Table with columns for bonds and prices. Includes items like Gal. funduszu propinac. 4% w. a. and Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.

IV. Losy.

Table with columns for lottery tickets and prices. Includes items like Miasta Krakowa and Stanisławowa.

V. Monety.

Table with columns for coins and prices. Includes items like Dukat cesarski and Napoleond'or.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 stycznia 1898.

Table with columns for exchange rates and prices. Includes items like A. Ogólny dług państwa and Jednolity dług państwa w banknot.

Wobec wysokiego kursu rent austriackich i węgierskich polecamy zamiar tychże na Listy zastawne Towarzystwa kredyt. ziemsk., Listy zastawne Banku krajowego i Listy zastawne Banku hipotecznego.

Main railway schedule table with columns for destination (do Lwowa, ze Lwowa), departure times, and train types. Includes destinations like Krakowa, Jarosław, and various regional lines.

UWAGA. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Noce godziny od 6 wieczór do 5:59 rano objęte są tustemni rankami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie książkowej.

Table of exchange rates and prices for various goods and currencies. Includes columns for 'płaca' and 'żądają' for different items like Gal. poz. kraj. and various bank notes.

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Sokal i Lilien Wszelkie zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotna poczta. 3

WZIELENIA URZĘDOWY

Licytacje.

L. 11863 (343 2-3) W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 lutego 1898 powyższej ceny

szacunkowej, zaś w dniu 15 marca 1898 nawet poniżej takiej licytacja połowy realności lwb. 125 i całej realności według wyk. hip. 126 gminy Kołokolin Marci Kolesnik własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie pto 47 zł. 52 ct. z pn.

Cena wywołania co do połowy realności lwb. 125 87 zł. 50 ct., wadyum 8 zł. 75 ct., zaś cena wywołania do całej realności lwb. 126 gminy Kołokolin 80 zł., wadyum 8 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. re-

gistraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzyteli hipotecznych ustanawia się kuratorem Feliksa Błockiego w Bursztynie. Bursztyn, 15 listopada 1897.

L. 12187 (321 3-3)

Dnia 4 lutego 1898 i dnia 4 marca 1898 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 2/3 części realności pod Nr. C. 25 w Skafacie położonej, a wyk. hip. l. 97 ks. gr. gm. kat. Skafat objętej, w sprawie Süsskinda Rosenbauma przeciw spadkobiercom b. p. Meiera Kaczki o zapłaceniu 93 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 809 zł.
Wadium 80 zł.
Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosałowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata kraj. dr. Arnolda Ehrlicha w Skafacie.

C. k. Sąd powiatowy.
Skafat, dnia 26 grudnia 1897.

L. 6558 (353 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacji we Lwowie, a to 23 rat po 9 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 3 lutego i 3 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle whl. 432, 513, 514 i 515 ks. gr. gminy kat. Słoboda własność Michała Szormal, Tomka Kryś, Ahafii Kryś, Mojżesza Weintrauba i Izaka Blumenfelda stanowiących.

Cena wywołania wynosi 440 zł., względnie 300 zł. 50 zł. 45 zł. i 40 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 44 zł. względnie 30 zł., 5 zł., 4 zł. 50 ct. i 4 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Lewickiego w Kozowie.

Kozowa, 8 grudnia 1897.

L. 6374 (352 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacji we Lwowie, a to 12 rat po 6 zł. i 1 raty w kwocie 5 zł. 36 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 3 lutego i 3 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. d 19 w Olesinie wedle whl. 550 ks. gr. gm. kat. Ceniów własność Pawła Czornowusa stanowiącej.

Cena wywołania 1248 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 124 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno pozejrzeć w sądzie tutejszym.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza p. Lewickiego w Kozowie.

Kozowa, 8 grudnia 1897.

L. 6496 (349 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 72 zł. 36 9t. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 9 lutego i 10 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle whl. 233 B. poz. 1 ks. gr. gminy Słoboda własność Onufrego Magziera stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 304 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 30 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się w osobie p. Lewickiego c. k. notaryusza w Kozowie.

Kozowa, 5 grudnia 1897.

L. 18918 (218 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 10 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacja posiadłości wyk. hip. l. 72 ks. gr. gm. kat. Cieląż objętej na imię s. p. Iwana Kosmyna zapisanej pto 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1674 zł. 15 ct.
Wadium 167 zł. 42 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. E. Petruszewicza ze Sokala.

Sokal, dnia 16 października 1897.

L. 23175 (241 3-3)

W dniach 8 kwietnia i 17 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności w Mikuliczynie położonych wyk. hip. lb 521 i 789 ks. gr. gm. Mikuliczyn objętych na zaspokojenie pretensyi Salamona Bera Lanfera w kwocie 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 365 zł.
Wadium 36 zł. 50 ct. a. w.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Boreckiego w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, dnia 22 grudnia 1897

L. 12656 (211 3-3)

W dniach 8 kwietnia i 17 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności w Zarzeczcu położonej wyk. hip. lb. 366 ks. gr. gm. Zarzeczce objętej na zaspokojenie pretensyi Chaskla Tagera w kwocie 16 zł. 79 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 100 zł.
Wadium 10 zł. a. w.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Jakóba Andermana w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, 20 października 1897.

L. 96436 (369 3-3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy mostu na rzece Zbruczu pod Skafą odbędzie się dnia 8 lutego 1898 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacja ofertowa. Koszta fiskalne wykonać się mających w roku 1898 robót wynoszą:

I. roboty ziemne	142 zł. 81 ct.
II. roboty murarskie	4321 " 59 1/2 "
III. „ ciesielsk. przyjarzmach 4477 " 70 "	
IV. roboty przy konstrukcyi 3150 " 45 "	
V. roboty ze żelaza	1367 " 87 "
VI. roboty urządzenia ramp 1621 " 25 "	
VII. „ poszutrow. pomostu 130 " 80 "	
VIII. roboty ryczałtowe	650 " — "
razem	15862 zł. 47 1/2 ct.

Warunki przedsiębiorstwa, jako to: ogólne i szczegółowe warunki budowy, ceny jednostkowe i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone według niżej zamieszczonego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadium wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi lecz także literami.

Oferent winien na ofercie na właściwym miejscu podać ofiarowany opust z cen jednostkowych bez żadnych dopisków, w końcu położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone według wzoru, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, oferty zaś nie podane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 10 stycznia 1898.

L. 23850 (244 3-3)

W dniach 11 maja i 15 czerwca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności w Łojowej pod lk. 91 położonej lb. 215 ks. gr. gm. Łojowa objętej na zaspokojenie pretensyi Kasy zaliczkowej w Nadwornie w kwocie 150 zł. z pn.

Cena wywołania 1220 zł.
Wadium 122 zł. a. w.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Berlsteina w Delatynie

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, dnia 30 grudnia 1897.

L. 6375 (351 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włość. w likwidacji we Lwowie a to 7 rat po 36 zł. w. a. i reszty kapitału w kwocie

242 zł. 81 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 3 lutego i 3 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 17 w Wybudowie wedle whl. 437 ks. gr. gminy kat. Wybudów własność Zudyka Scharera względnie tegoż spadkobierców a to Getzla Szarera, Dwejrj Felberbaum, Tauby, Sary, Mojżesza, Miri i Sluwie Scharerów stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1000 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 100 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Lewickiego w Kozowie.

Kozowa, 8 grudnia 1897.

L. 6855 (350 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności c. k. uprz. Zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 119 zł. 91 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu każdym razem o godz. 10 przed południem w dniach 3 lutego i 3 marca 1898 publiczna przymusowa sprzedaż realności pod whl. 115 i 1/3 części whl. 114 gminy Wybudów własność Hnata Furdy stanowiących.

Cena wywołania wynosi 470 zł. to jest 270 zł. i 200 zł. niżej których na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 47 zł. respective 27 zł. i 20 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze sądu tut.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu 31 maja 1897 hipotekę na realnościach powyższych nabyli ustanawia się kuratorem w osobie p. Lewickiego notaryusza w Kozowie.

Kozowa, 30 listopada 1897.

L. 6735 (348 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności c. k. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacji we Lwowie 8 rat po 15 zł. 94 ct. i reszty kapitału w kwocie 198 zł. 5 ct. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 9 lutego i 10 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 205 w Słobodzie wedle whl. 201 ks. gr. gminy kat. Słoboda własność Andrucha Krawiec stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 400 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 40 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem w osobie pana Lewickiego c. k. notaryusza w Kozowie.

Kozowa, 6 grudnia 1897.

L. 4072 (312 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności kasy zaliczkowej „Opatrzność“ w Kozowie w kwocie 80 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 3 lutego i 3 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 352 w Kozowie wedle whl. 711 księgi grunt. gm. kat. Kozowa własność Wojciecha Palucha stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2000 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 200 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla niewiadomego z miejsca pobytu Floryana Szuszkiewicza ustanowiono kuratorem P. Lewickiego c. k. notaryusza w Kozowie.

Kozowa, 6 grudnia 1897.

L. 20129 (284 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia Danyły Szeremety w resztującej kwocie 82 zł. 27 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 2 marca 1898 i 23 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 57 w Koniuszkach objętej całym wyk. hip. l. 64 i połowę wyk. hip. l. 65 ks. gr. gminy kat. Koniuszki własność Antoniego Czubaja stanowiących.

Cena wywołania ciała hip. l. 64 wynosi 1027 zł., zaś połowy ciała hip. l. 65 kwotę 300 zł. a. w. niżej których na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 102 zł. 70 ct. względnie 30 zł. a. w.

Nabywca obowiązany będzie te wierzycielności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąby nie chcieli, przyjąć do za-

płaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 29 listopada 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymy uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasé mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doreczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Jacka Żybskiego w Rohatynie jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Rohatyn, dnia 6 grudnia 1897.

L. 9280 (313 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności gal. Zakładu ziemskiego w likwidacji we Lwowie, to jest 6 rat po 35 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 15 lutego 1898 i 16 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności objętych wyk. hip. l. 146 i połowy ciała hip. wyk. hip. l. 195 ks. gr. gm. kat. Kudobińce własność Majera Schwebela stanowiących.

Cena wywołania wynosi dla wyk. hip. l. 146 kwotę 1350 zł., zaś dla połowy ciała hip. wyk. hip. l. 195 kwotę 50 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę dla wyk. hip. l. 146 135 zł. zaś dla połowy ciała hip. wyk. hip. l. 195 kwotę 5 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzycielności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 2 czerwca 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymy uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasé mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doreczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie pana adw. dr. Naglera w Zborowie jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Zborów, 17 grudnia 1897.

L. 5302 (246 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 14 realności pod l. kons. 87 w Bonowie położonej wedle wyk. hip. l. 112 tejże gminy dłużnika s. p. Hryńka Juroczko własnej na zaspokojenie pretensyi Szymona Łoś w kwocie 4 zł. 97 ct. dnia 7 marca i dnia 5 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 137 zł. na drugim zaś i poniżej takowej sprzedaną najwyższą ofertę dającemu zostanie,

Wadium wynosi 14 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymyby rezolucja licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doreczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 21 lipca 1897 do tabuli weszli, lub prawo zastawu uzyskali kuratorem c. k. notaryusza p. Ludwika Delle- ra w Krakowcu.

Krakowiec, dnia 4 sierpnia 1897.

L. 22131 (119 3-3)

W dniach 12 kwietnia i 23 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż całej realności w Delatynie pod lk. 506 położonej, whl. 1116 księgi gruntowej gminy Delatyn 1/4 części realności objętej wyk. hip. l. 1117 ks. gr. gminy Delatyn i całej realności objętej wyk. hip. l. 660 ks. gr. gminy Dora na zaspokojenie pretensyi Iwana Mysink w kwocie 100 zł. a. w. z pn.

Łączna cena wywołania 1178 zł. a. w.
Wadium 117 zł. 80 ct. a. w.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Berlsteina.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, 18 grudnia 1897.

L. 5867 (356 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce w sprawie egzekucyjnej Jakóba Mastbauma przeciwko Janowi Pawlusowi o 33 zł. 33 $\frac{1}{2}$ ct. rozpisana została egzekucyjna licytacja a) 15 z 2/48 części realności lwh. 493, b) 15 z 1/8 części realności lwh. 495, c) 1/5 z 1/12 części realności lwh. 496, d) 1/5 z 1/4 części realności lwh. 805 i e) 2/40 części realności lwh. 957 ks. gr. dla gm. kat. Milówka objętych dłużnika Jana Pawlusa syna Marcina własnych na dzień 24 lutego 1898 i 24 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 4 zł. 55 ct.

Cena szacunkowa 45 zł. 49 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. adw. dr. Roman Grabowski w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 29 listopada 1897.

L. 4455 (384 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 17 marca 1898 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 13 według wyk. hip. 8 ks. gr. gm. kat. Anielówka Justyna Bryka w 1/3 części własnej na rzecz Markusa Fiderera jako cesjonariusza Mojżesza Leiby Schächnera pto 85 zł.

Cena wywołania 336 zł. 66 ct.

Wadyum 34 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Kronika.

Tłuste, dnia 1 sierpnia 1897.

L. 5039 (308 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycieli Jana Mazura w kwocie 15 zł. 27 $\frac{1}{2}$ ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 14 lutego i 14 marca 1898 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja 3/4 części realności lwh. 39 gm. kat. Czaśław objętej Grzegorza Rumanna i Anny Jaskowej własnej.

Cena wywołania 1090 zł. 50 ct.

Wadyum 109 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 6 września 1897.

L. 13967 (280 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcutie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensji Władysława Gduli w kwocie 300 zł. odbędzie się w Sądzie tut. w dniu 24 lutego 1898 godzinie 10 rano publiczna licytacja 10/24 części realności w h. 479 gminy kat. Łańcut objętej Józefa i Beili Wolfów własnych.

Cena szacunkowa a zarazem cena wywołania 1333 zł. 30 ct.

Wadyum 134 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 16 grudnia 1897.

L. 51330 (373 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Główna składownia tytoniu w Wieliczce będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji.

Składownia ta przydzielona jest z poborem materiałów tytoniowych do c. k. fabryki tytoniu w Krakowie i ma na razie zapatrywać w potrzebne materiały tytoniowe 108 (stu ośmiu) trafikantów tytoniowych.

W ciągu roku od 1 października 1896 do 30 września 1897 pobrano dla tej składowni materiał tytoniowy w wartości 84359 zł. 86 ct.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1481 zł. 15 ct., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 12641 zł. 39 ct., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznana będzie składownikowi prowizja najwyższej w wysokości 1% procentu od ich wartości.

Składownik ma ponosić z własnych funduszy koszt przewozu materiałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisów dla składowników tytoniu.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i u składowników tytoniu i u tych pierwszych nabyte.

W razie żądania prowizji od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy pro-

centowej od wartości sprzedawanego materiału tytoniowego.

Oferta ma być wystawiona na przepisany druk i wniesiona opieczowaną najdalej do 31 stycznia 1898 do godz. 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 422 zł.

Kraków, dnia 29 grudnia 1897.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego

W Y C I A G

z przepisu dotyczącego się ustanowienia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych.

§ 4. W ogłoszeniu licytacyjnym wykazuje się wynik sprzedaży z ostatnich dwóch półroczy, nie rzęzy się jednakże za taki sam wynik na przyszłość.

§ 5. Każdy oferent ma oświadczyć:

1. że ściśle przestrzegać będzie obowiązujących przepisów dla składowników i trafikantów, jakoteż otrzymanych w tej mierze wskazówek władzy skarbowej;

2. w którym domu i w których lokalnościach zamierza wykonywać główną a szczególnie drobną sprzedaż;

3. czy składownię prowadzić będzie samodzielnie, czy też w połączeniu z innym przedsiębiorstwem przemysłowym, ewentualnie jakiego rodzaju jest to przedsiębiorstwo przemysłowe, tudzież czy przyjmuje na siebie obowiązek zupełnego odgraniczenia składowni lub przynajmniej drobnej sprzedaży tytoniu od owego przedsiębiorstwa przemysłowego;

4. czy on lub osoby żyjące z nim wspólnie w jednym gospodarstwie domowym prowadzą już lub prowadzić zamierzają albo trafić, ewentualnie, czy na wypadek otrzymania składowni, o którą się ubiega, zamierza wypowiedzieć dotychczasową sprzedaż tytoniu;

5. jakiego żąda wynagrodzenia;

6. że oferta obowiązuje go przez sześć miesięcy od dnia otwarcia ofert.

§ 6. Żądane wynagrodzenie ma być oznaczone:

a) w razie żądania prowizji od ogólnej sprzedaży a to: przyubieganiu się o główną składownię w miesiąc z kilkoma głównymi składowniami, albo o podskładownię przez podanie rocznej kwoty ryczałtowej, zaś przy ubieganiu się o inną główną składownię przez podanie procentowej stopy prowizji (§ 2);

b) w razie nie żądania prowizji przez wyraźne oświadczenie, że rzeka się prowizji od składowni a ewentualnie przez podanie rocznej kwoty ofiarowanego opustu zysku z drobnej sprzedaży tytoniu (§ 2 a).

§ 7. Każdy oferent ma złożyć wadyum w wysokości podanej w ogłoszeniu licytacyjnym, a wyoszczędzając około pół procentu rocznego obrotu w kwocie zaokrąglonej; wadyum to może być złożone w gotówce lub w papierach wartościowych nie podlegających losowaniu i mających bezpieczeństwo pupilarne i będzie przyjętem w każdym urzędzie podatkowym jakoteż w każdej kasie skarbowej za wystawieniem kwitu kasowego.

Wadyum przepada na rzecz skarbu, jeżeli oferent w ciągu sześciomiesięcznego terminu, na który ofertą się zobowiązał, od swej oferty odstąpi, albo jeżeli bez względu na ten termin — po przyjęciu jego oferty nie obejmuje składowni wedle przepisu w dniu wyznaczonym.

§ 8. Do oferty dołączone być mają następujące dokumenta:

1. kwit kasowy na złożone wadyum,
2. świadectwo wykazujące p. k. t. n. oś, 3. świadectwo, że posiada obywatelstwo austriackie, względnie świadectwo przynależności do jednej z gmin królestwa i krajów w Radzie państwa reprezentowanych,

4. urzędowe świadectwo moralności wystawione najpóźniej przed dwoma miesiącami,
5. skic lokalności, w których składownia będzie umieszczona.

§ 9. Wszystkie w nakładym czasie wniesione oferty otworzy kierownik władzy skarbowej I instancyi punktualnie o godzinie wyznaczonej do wniesienia ofert w ogłoszeniu licytacyjnym.

Oferentowi wolno jest być obecnym przy otwarciu ofert.

Protokół, który przy otwarciu ofert spisany zostanie, ma zawierać oprócz opisu formalnego postępowania, przeglądowy wyciąg oświadczeń oferentów (§ 5 p. 2 do 5).

Po odczytaniu, należy oferty ubiegających się, którzy mogą być uwzględnieni, zatrzymując kwity kasowe na złożone wadyum udzielić nadzorem straży skarbowej celem zbadania stosunków tych oferentów, jakoteż przydatności lokalności wskazanych przez nich do sprzedaży.

§ 10. Składownię nadaje się na podstawie wyniku tych badań, po wyłączeniu ofert nienadających się do przyjęcia (§ 11) temu oferentowi wszelkie wymogi posiadającemu, który ogółem najmniejszych żąda poborów za prowadzenie składowni.

§ 11. Nie nadają się do przyjęcia oferty 1. osób, które w myśl ustawy cywilnej niezdolne są do przyjmowania na siebie zobowiązań, lub które nie mają prawa wolnego zarządzania majątkiem,
2. funkcyjaryszów pozostających w czynnej służbie państwowej,

3. obeokrajowców,

4. kompetentów karanych za zbrodnie lub przestępstwa: kradzieży, sprzeniewierzenia uczestnictwa w tychże, lub oszustwa, jeżeli skutki prawne tegoż sąsądzenia w myśl ustawy z dnia 15 listopada 1867 (dz. p. p. Nr. 131) istnieją jeszcze,

5. osób zasądzonych za przemytnictwo, ciężkie przestępstwo dochodowe, albo za przekroczenie ustaw wydanych dla zabezpieczenia monopolu tytoniowego,

6. osób usuniętych za karę od prowadzenia składowni albo trafiki za niedbałe prowadzenie interesu,

7. osób, które nie posiadają do dyspozycji lokalu zupełnie przydatnego do racjonalnego składania i konserwowania fabrykatów tytoniowych,

8. składowników i trafikantów, albo osób żyjących z nimi wspólnie w jednym gospodarstwie domowym, jeżeli ich oświadczenia nie dają pewności, że rozchodzą się tylko o zmianę a nie o skumulowanie interesów sprzedaży tytoniu.

§ 12. Nie nadające się do przyjęcia są dalej:

1. oferty za późno wniesione,

2. oferty nie zawierające dokładnego oznaczenia wysokości żądanej prowizji lub ofiarowanego opustu zysku, lecz tylko powołujące się na inną ofertę,

3. oferty nie zawierające wszystkich przepisanych oświadczeń (§ 5) nie należycie udokumentowane (§ 8), lub zawierające korektury (skrobienia), jeżeli usterki nie będą usunięte w krótkim przez władzę skarbową I. instancyi ewentualnie wyznaczonym terminie.

L. 8556 (362 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 46 zł. 24 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Dawida Schneidera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 58 gminy katastr. Biskupie radłowskie objętej dłużniczką Ryfki Grunowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 10 lutego i 10 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpoł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Emil Wolniewicz w Radłowie.

Wadyum wynosi 10 zł.

Radłów, dnia 7 grudnia 1897.

L. 3934 (344 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 10 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 marca 1898 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności w h. 670 gminy Gliniany objętej, Bazylego Bałtarowicza własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 379 zł. 42 ct. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestynskiego.

Gliniany, dnia 9 grudnia 1897.

L. 5340 (382 2—3)

Dnia 10 lutego i dnia 3 marca 1898 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja 3/5 części realności w Janowie położonej wyk. hip. l. 303 teje gminy objętej dłużników Józefa Mikołaja i Jana Flejszerowiczów własnych na rzecz Pelagii Flejszerowicz dla wydobycia sumy 17 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 252 zł. a. w.

Wadyum 25 zł. 2) ct. w. a.

Resztę warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Adam Frank z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 7 listopada 1897.

L. 10179 (121 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności a to 1/2 lwh. 346 i 1040 lwh. 499 ks. gr. gminy Wilanowice Józefa Zejmy własnych w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 14 marca 1898 i 18 kwietnia 1898 każdorazowo o godzinie 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania 784 zł. 32 ct. i 20 zł.

Wadyum wynosi 79 zł. i 2 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć Kęty, 13 grudnia 1897.

L. 4974 (287 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 17 lutego i 24 marca 1898 przymusową sprzedaż realności lwh. 168 w Rozdzielu spadkobierców Józefa Pławeckiego

własnej na rzecz Tomasza Staśko pto 654 zł z przyn.

Cena wywołania 2848 zł. w. a.

Wadyum 285 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzania w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, dnia 9 listopada 1897.

L. 77740 (228 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw dr. Władysławowi Gawańskiemu o zapłatę 5 rat po 1435 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 10 marca 1898 i dnia 22 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 przedpoł. w sali rozpraw tegoż sądu publiczna sprzedaż dóbr Pustomyty z Wolicą wedle karty B. w h. 292 ks. gr. dla większych posiadłości do dr. Władysława Gawańskiego należących w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu położonych a to na pierwszym tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 144.250 zł. a. w. na drugim terminie zaś także niżej 1/3 części teje.

Wadyum wynosi 14.425 zł.

Dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzy nabyli prawa rzeczowe na sprzedaż się mających dobrach po dniu 25 października 1897 jako po dniu uzupełnienia wyciągu hipotecznego, lub którymy uchwała licytacyjna lub dalsze w niniejszej sprawie egzekucyjnej zapasie mające uchwały z jakichkolwiek powodów, weale nie lub nie dość wcześnie zostały doręczone, ustanowiono kuratora w osobie p. adw. dr. Płodera z substytucją p. adw. dr. Tadeusza Goreckiego.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, 31 grudnia 1897.

L. 22134 (100 2—3)

W dniach 12 marca i 22 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja realności w Delatynie położonej wyk. hip. l. 465 ks. gr. gm. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensji Joela Regera w kwocie 16 zł. a. w. z przyn.

Cena wywołania 135 zł.

Wadyum 13 zł. 50 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Berlsteina.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 18 grudnia 1897.

L. 6556 (347 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycieli c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji we Lwowie w kwocie 73 zł. 6 ct. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 9 lutego i 10 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazu hipot. l. 114, 116, 143 i 144 ks. gr. gminy Wiktorkowa objętych własności Michała Półmiarek względnie tegoż spadkobierców Tekli i Iwana Półmiarek, dalej Hryńka Kołodzieja, Jurka Tymczyna i Hryńka Pyki stanowiących.

Cena wywołania wynosi 500 zł. względnie 300 zł., 100 zł., 50 zł. i 50 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 50 zł. względnie 30 zł., 10 zł., 5 zł. i 5 zł. w a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora w osobie c. k. notaryusza Lewickiego w Kozowie.

Kozowa, 30 listopada 1897.

L. 11864 (342 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 15 marca 1898 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 263 gminy Słoboda konkolnicka Mikołaja Michalskiego względnie tegoż nieobjętej masy własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie pto 75 zł. z przyn.

Cena wywołania 770 zł.

Wadyum 77 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Feliksa Błockiego w Bursztynie.

Bursztyn, 20 listopada 1897.

L 14823 (402 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 27 stycznia 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 10 marca 1898 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności 1 535 według wyk. hip. 646 Franciszka Orzechowskiego własnej, na rzecz Ben-ziona Schertza pto 33 zł. 90 ct. z pn.

Cena wywołania 96 zł.
Wadyum 9 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Emila Witkiewicza w Brzozowie.

Brzozów, dnia 29 listopada 1897.

L 8132 (412 1-3)

W dniach 3 lutego i 17 marca 1898 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności w Radrużu położonej w h. 385 objętej Mikołaja Szkołyka własnej, na zaspokojenie pretensyj Racheli Kessler w kwocie 27 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania jest 414 zł. 40 ct.
Wadyum 41 zł. 40 ct.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanawia się kuratorem p. Stussmana Löwnera c. k. notaryusza w Niemirowie.

Niemirow, 29 listopada 1897.

L 16540 (396 1-3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności pod Nr. 116 w Werbiażu wyżnym położonej wedle wyk. hip. 1.1 tejsze gminy, dłużników Paraski, Stefana, Iwana, Teodora i Ilka Andrejczuków własnej, na zaspokojenie pretensyj Stefana Andrejczuka w kwocie 200 zł. a. w. w dniach 3 lutego i 3 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 129 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszodowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedanej mającej po dniu 2 września 1897 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjna dozwalała lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacji, ekstrykacji i ekstrykacji dotyczące, weale lub wczonnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Haczewskiego z zastępstwem adw. dr. Krasnickiego.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki pozyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja 25 listopada 1897.

Konkursa.

L 2782 (328 3-3)

KONKURS.

Wydział powiatowy Sokalski rozpisuje niniejszem konkurs, na prowizoryczną posadę Konduktora dróg gminnych z roczną płacą 600 zł. i ryczałtem na utrzymanie konia w rocznej kwocie 200 zł. z terminem wnoszenia podań do 29 lutego 1898.

Kompetujący o tę posadę mają wnieść podania własnoręcznie pisane, zaopatrzone w świadectwa za pośrednictwem swej Władzy przełożonej względnie bezpośrednio i wykazać się że osiągnęli 24 rok życia a nie przekroczyli lat 40, że władają dokładnie obu językami krajowymi, że posiadają

teoretyczne i praktyczne uzdolnienie do piastowania tej posady i udowodnić świadectwem lekarskiem czerstwy stan zdrowia, nadto mają dołączyć świadectwo moralności. Kandydaci mogący złożyć kaucję 300 zł. będą przy równych innych warunkach mieli pierwszeństwo. Instrukcyja wskaże szczegółowo obowiązki konduktora dróg.

Posada ta może być po 2 latach systemizowana i stale z prawem emerytury nadana.

Z Wydziału Rady powiatowej w Sokalu dnia 29 grudnia 1897.

KONKURS.

Na podstawie uchwały Rady powiatowej tutejszej z 20 grudnia 1897 rozpisuje się konkurs celem obsadzenia posady powiatowego inżyniera drogowego z płacą roczną 1000 zł.

Po dwuletniej zupełnie zadawalniającej służbie zamianowany inżynier stabilizowany zostanie na posadzie tej z płacą 1200 zł. i trzema pięcioletnimi dodatkami po 150 zł.

Inżynier pobierać będzie nadto 400 zł. rocznie jako ryczałt na objazdy dróg.

Podania obejmujące przebieg życia kandydata wnoszone być mają do tut. Wydziału powiatowego najdalej do 25 lutego 1898.

Warunki wymagane:

1. Wiek niżej lat 40.
2. ukończone studia politechniczne.
3. dokładna znajomość obydwóch języków krajowych w mowie i piśmie.
4. świadectwo zdrowia.

Odbyta praktyka przy budowie dróg i mostów pożądana.

Z Wydziału powiatowego. w Kamionce strumił, 16 stycznia 1898.

L 3950 (327 3-3)

KONKURS

Na posady:

a) Expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Mogielnicy w powiecie Trembo-welskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 300 zł.

Płaca rocznych 300 zł., ryczałt kancel. 80 zł. i wynagrodzenie 500 zł., na posłańca pieszego dwa razy dziennie do Chmielówki i napowrót.

b) W Porabce w powiecie Bialskim za kontraktem służbowym i kaucją służbową w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 150 zł., ryczałtem kancelaryjnym 40 zł. i wynagrodzeniem 216 zł. na posłańca pieszego codziennie do Kent i napowrót.

c) W Żurówie w powiecie Rohatyńskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł. a. w.

Płaca rocznych 200 zł., ryczałt kancelaryjny 60 zł. i wynagrodzenie 280 zł., na codziennego posłańca pieszego do Bukaczowic i napowrót.

d) W Chmielowie w powiecie Tarnobrzelskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 200 zł., ryczałt kancel. 60 zł. i wynagrodzenie 180 zł., na pieszego posłańca cztery razy dziennie do tamtejszego dworca kolei żelaznej i napowrót.

e) Pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Tarnopolu za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 500 zł. a. w.

Płaca rocznych 500 zł., ryczałt kancelaryjny 120 zł., pakunkowego 240 zł. i na pomieszkowanie 150 zł.

Podania o pierwsze cztery posady należy wnieść najpóźniej do 1 lutego, zaś o osta-

tnią najpóźniej do 23 stycznia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 13 stycznia 1898.

L 20420 (326 3-3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izrael. ewentualnie jego zastępcy w Kozłowie tudzież posady zastępcy prowadzącego metryki izrael. w Narajowie i Kozowie miasteczku rozpisuje niniejszem konkurs z terminem do końca lutego 1-98

Ubiegający się o te posady powinni wykazać się dokładną znajomością języków krajowych, dowodem odbytych szkół, metryką u rodzim, obywatelstwem państwa austriackiego i własnowolnością a dotyczące prosby własno ręcznie napisane i zaopatrzone dokumentami wykazującymi rodzaj zatrudnienia i stopnia wykształcenia należy wnieść do tut. ck. Starostwa w powyższym terminie do końca lutego 1898.

Brzeżany, 8 stycznia 1898.

C. k. Starosta.

Upadłości.

L 24510 (332 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomości majątku Dawida Froima Rosenblatta nie-protokołowanego kupca w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowiony został jako komisarz konkursowy ck. radca sądu krajowego, Włodzimierz Huzar zaś jako tymczasowy zawiadowca tejsze masy dr. Mikołaj Landau w Kołomyi.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z które-gobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawię-gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 60 dni wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych także następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 24 marca 1898 o 9 godz. przed połud. do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj przed komisarzem konkursowym wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 24 stycznia 1898 o godz. 9 przed połud., na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającą w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okaza, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Z rady c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 28 grudnia 1897.

L 1 (376 2-3)

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das gesammte w oimmer befindliche bewegliche und über das in den Ländern, für welche die Konkurs-Ordnung vom 25 Dezember 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Anton Kostecki Geschäftsmannes in Czortków bewilliget, den Herrn k. k. Bezirksrichter Johann Angelezkykowski in Czortków zum Concurs-Comissär und den Herrn Dr. Anton

(390 1-3)

Obwieszczenie konkursu.

Posady do obsadzenia	Przy której wla-dzy posada jest opróżniona	Dochody przywiązane do tej posady					Wiadomości i inne warunki wymagane do uzyskania posady	Władza do której prosby mają być wnoszone	Termin ubiegania się	Uwaga	
		Płaca		Dodatek na mieszkanie		Dodatek aktywalny					
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.				
Kilka posad c. k. drogomistrzów	Przy galic. okręgach budowniczych	350	—	—	—	87	50	Ubiegający się o te posady władają na językami krajowymi, umieć czytać, pisać i rachować. Pożądanem jest także, aby umiał rysować, o ile to od empiryka wymaganiem być może. Drogomistrz ma być murarzem, kamieniarzem lub cieślą.	Prosbę wnieść należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej	Do 20 lutego 1898	Na opróżnione posady jest 120 kompetentów prenotowanych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 stycznia 1898.

Czaczekowski Adv. in Czortków zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, in der am den 22 Jänner 1898 vor dem Concurs-Comissär angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder über die Ernennung eines anderen Masseverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl, eines Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen ferner werden alle diejenigen, welche gegen die gemeinschaftliche Concurs-Masse einen Anspruch als Concurs-Gläubiger erheben wollen aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis zum 22 März 1898 bei diesem k. k. Kreisgerichte oder bei dem Concurs-Comissär nach Vorschrift der Concurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung vor dem Concurs-Comissär angeordneten Liquidirungstagfahrt zur Liquidirung zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Masseverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschusses, die bis dahin im Amte waren andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidirungstagfahrt wird zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concurs-Verfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung erfolgen.

Tarnopol, den 7 Jänner 1898.

L 2 (377 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Iza-ka Lindnera w Tarnopolu zamieszkałego a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Karola Nemetza c. k. Radę sądu krajowego a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Celestyna Blaustejna adwokata krajowego w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 28 stycznia 1898 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 14 kwietnia 1898 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacji konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie dnia 16 maja 1898 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielom, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuza prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wyznaczyć pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem do układow z wierzycielami.

C. k. Sąd obwodowy oddział V.
Tarnopol, dnia 14 stycznia 1898

Rozmaite obwieszczenia.

L 174 (318 2-3)

W zastosowaniu się do §. 30 ust. o repr. pow. Wydział powiatowy podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że preliminarz powiatowy na rok 1898 wyłożony został do przejrzania na dni 14 to jest na czas: od 14 do 20 stycznia 1898.

Z Wydziału Rady powiatowej
Mielec, 14 stycznia 1898.

L. 9143 (381 2-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Maryannę Rożańskich, że Anna Mroczkowa wniosła przeciw nim pozew 14 listopada 1897 l. 9143 o zniesienie współwłasności realności lwh. 14 w Gawrzyłowie wskutek czego termin do rozprawy na 25 lutego 1897 o 9 rano wyznaczono, i że dla nich adw. dr. Fischera z Dębicy kuratorem ustanowiono.

Wzywa się powyższych, aby kuratorowi informacyi udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili.

Dębica, 20 listopada 1897.

L. 7744 (363 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wania Skirezak, iż przeciw niemu wniosł Wasyl Zemlański pozew o wyłączenie ruchomości do l. 1680/97 zagrabionych z pod węża zastawu, na który po wniesieniu obrony odroczone termin do rozprawy sumarycznej na dzień 20 stycznia 1898 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw kuratorem adw. dr. Janotę z Rymanowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Wania Skirezak, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, 4 listopada 1897.

L. 13261 (368 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Miciorka, że przeciw niemu i spółn wniosł Franciszek Kręcina z Żywca pozew o zapłacenie kwoty 43 zł. 90 ct. w. a. z pn. i

że na pozew ten wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 lutego 1898 o godz. 9 rano ustanawiając dla tegoż Wojciecha Miciorka kuratorem adw. dr. Władysława Bogdaniego w Żywcu.

Wzywa się więc Wojciecha Miciorka, aby przed powyższym terminem do rozprawy wyznaczonym udzielił ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Żywiec, dnia 27 grudnia 1897.

L. 8589 (304 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Reginę Habina, iż przeciwko niej wniosł Jan Kubiński pozew sumaryczny o zapłacenie 250 zł. i że dla niej Jana Klejkę kuratorem ustanowiono i termin w tej sprawie na dzień 25 stycznia 1898 godzinę 9 rano wyznaczono.

Czarny Dunajec, dnia 10 grudnia 1897.

L. 9652 (173 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Szezercu jako władza spadek pertraktująca po ś. p. Karolinie Budz ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi zam. Stefurak kuratorem Michała Nowaka.

Szezerzec, dnia 9 grudnia 1897.

254 3-3)

Adwokat w Tłustem p. dr. Marek Kronik zamierza przesiedlić się z dniem 1 marca 1898 do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokackiej, Lwów, dnia 4 grudnia 1897.

L. 5247.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 stycznia 1898.

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Nosaczina	Kamionka Przemysław Stanisławów Tłumacz	Sokole (ob. dw.). Zamoście (ob. dw.). Drohomirzany (ob. dw.). Pszenniczniki. (ob. dw.).
Wąglik	Skałat	Turówka.
Pomór świń	Bóbrka Borszczów Brody Brzeżany Buczacz Czortków Drohobycz Gródek Jarosław Jaworów Kamionka Lwów Mościska Myślenice Pilzno Podhajce Przemysław Rawa ruska Rohatyn Sambor Skałat Sokal Staremiasto Tarnobrzeg Tarnopol Tłumacz Trembowla Turka Zaleszczyki Złoczów Żółkiew Żydaczów	Kocurów. Dzwiniogród, Okopy z Kozaczówką, Sapohów. Batków, Niemiacz. Krasne, Płauca wielka. Barysz, Hupało, Porchowa, Uście zielone, Żyznomierz (Młynki). Pauszówka, Uhryń. Horucko, Rabczyce. Domażyr (ob. dw.). Łazy. Hruszów. Busk, Grabowa, Kulików, Niestanice. Dobrzany, Kuhajów, Popielany. Pakość, Słomianka. Raba wyżna. Łęki górne. Bohatkowce, Sokołów. Chlebowice świer., Ciemierzynice, Wołków. Dziewięcierz, Horajec. Honoratówka, Jawcze, Kleszczowna, Kniyhynice, Oskresnińce, Pomonięta, Psary, Stratyn. Babina. Borki małe, Leżanówka, Okno, Touste. Baranie peretoki. Buszewisko. Antoniów, Chwałowice, Majdan zbydn. Bajkowce, Iwaczów górny, Płotycz, Suszczyn. Dołhe, Tyśmienica. Brykula nowa, Dołhe, Trembowla. Chaszczów. Lisowce, Nyrków, Szypowce, Torskie (Jakóbkowa, ob. dw.). Chrabużna. Wieżorki. Bereźnica, Demnia, Stulsko.
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała Bóbrka Bochnia Borszczów Brody Brzesko Brzozów Buczacz Chrzanów Cieszanów Dąbrowa Dobromil Drohobycz Gorlice Gródek Grybów Jarosław Jasło Kałusz Kamionka	Dankowice, Jawiszowice, Lipnik. Czortoryja, Łuczany. Chobot, Zborezyce. Konstancya, Zbrzyś krągła. Renioł. Jaworsko, Zdrobec. Bachórz, Dydnia, Gdyczyna (ob. dw.), Harta, Jabłonica ruska, Obarzyn, Poręby, Trześniów, Wzdów. Janówka, Korosciatyn, Łazarówka (ob. dw.), Niskolczy. Libiąż wielki. Borowa góra, Burgau, Dąbrowa, Krowica hołod., Młodów, Nowosioło (folwarki), Wulka horyniecka. Jadowniki (Chałupki). Hujsko Stara wieś. Lipinki. Mszana. Siedliska. Dobkowice (ob. dwor.), Wysocko. Bączal dolny i górny, Bryły, Łajsce, Sątkowa, Tarnowiec. Śliwki. Opłucko, Radziechów, Sieńków, Sredopolce.

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Kolbuszowa Kosów Kraków Krosno	Kolbuszowa górna (ob. dw.), Widelka. Pistyn. Bolechowice. Bajdy, Barwinek, Dobieszyn, Kobylany, Kombornia, Łąki ad Żegle, Machnowka, Moderówka, Olchowice, Równe, Trzciana, Tylawa, Ustrobnia, Wilsznia.
	Łańcut	Krzemienica, Łopuszka wielka (ob. dw.), Pantalowice, Ruda.
	Limanowa Lisko	Niedźwiedz, Owieczka, Podobin, Raba niżna, Swidnik. Czaszyn, Łobozew, Myczkowce, Sokołowa wola, Terka, Uherce.
	Mielec	Czajkowa (ob. dw.), Mielec, Niziny, Nowy Rydzów, Rzędzianowice, Rzochoń, Szabowice (ob. dw.), Stara wieś, Złotniki (ob. dw.).
	Mościska Myślenice Nisko Nowy Sącz Pilzno Podgórze	Bortiatyn, Hołodówka, Lipniki, Orchowice, Sanniki, Droginia (Banowice), Grzechynia, Wola radzisz. Bielniec, Gwoździec, Nart nowy, Studzieniec (ob. dw.). Chełmiec niem., Lipie. Dulczówka, Kamienna góra (Kamieniec), Parkosz. Korabniki (ob. dw.), Kurdwanów (ob. dw.), Opatkowice, Siedzina.
	Przemysław Rawa Rohatyn Ropczyce	Brykoń. Belzec (ob. dw.), Szalenik, (ob. dw.), Zaborze (ob. dw.) Horodków. Kamionka (ob. dw.), Latoszyn, Nagowczynna, Pustynia (ob. dw.), Wiercany, Wola ociecka.
	Rzeszów	Biała, Błażowa, Boguchwała, Kreczkowa (ob. dw.), Matysówka, Polikówka, Rzeszów, Słocina, Staroniva, Woliczka, Zalesie.
	Sambor Sanok	Łanowice, Łukawica, Manasterzec. Besko, Czerteż, Dalijowa, Dolina, Hłomcza, Lipowice, Łazy, Podsada jaśliska, Bąkowa (ob. dw.), Ratniewica, Szklary, Wolica.
	Śniatyn Sokal	Nowosielica. Borek ad Tartaków, Boratyn, Leszczatów, Rożdzałów, Zubków.
	Stanisławów	Jamnica, Jezupol, Komarów (ob. dw.), Pasieczna, Pawełce.
	Staremiasto	Hołowecko, Nanczółka mała i wielka, Wiciów, Wołcza dolna.
	Stryj Strzyżów	Strzaków. Cieszyna, Gbiska (ob. dw.), Glinnik górny i średni, Gwoźnica dolna, Huta gogol., Luteza, Pstrągówka, Przedmieście strzyżowskie, Stempina z Chytrówką, Twierdza, Widocz.
	Tarnobrzeg	Chmielów, Jamnica, Rzczyca długa i okrągła, Sielec, Siedleszczany, Sokolniki, Stale, Żupawa, Zabno.
Tarnopol Tarnów Trembowla Turka	Bajkowce, Iwaczów górny, Oborzanie, Zastawie. Koszyce wielkie (ob. dw.). Krowiaka. Boberka, Borynia, Butla, Dołżki, Dydiowa, Dzwiniacz górny, Hołowsko, Iwaszkowce, Jabłonów, Jaworów, Komarniki, Krasne, Lipie, Łokieć, Łomna, Mochnate, Szandrowiec.	
Wadowice Wieliczka	Miejscze, Palczowice, Smolica, Spytkowice. Biskupice, Bodzanów, Lednica górna i niemiecka. Łazany, Śledziejowice, Stomiróg, Suchoraba, Surówka, Sulów, Zabłocie, Zagórze, Zakrzów.	
Zaleszczyki Zbaraż Złoczów Żółkiew	Zaleszczyki stare Dobrowody, Ochrymowce, Werniaki ad Czernichowce. Belzec (ob. dw.), Jarosławice, Poczapy. Brzyszcze, Dąbrowa, Glińsko, Krechów, Konin, Turynka (ob. dw.)	
Żydaczów	Babie zarzeczne (ob. dw.), Demenka.	
Parchy	Bochnia Mielec Tłumacz	Wisznicz stary. Duleza wielka. Dolina (ob. dw.)
Wścieklizna	Kraków Podgórze Skałat	Grzegószki. Buków. Kołodziejówka (ob. dw.), Nowosiołka Grzym.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 8467 (305 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Macieja Króźla, że przeciw niemu wniosła Regina Króźel pozew o zapłacenie 214 zł. z pn. i że dla niego kuratora w osobie Aleksandra Bobka ustanowiono.

Do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na 25 stycznia 1898 godzinę 9 rano. Czarny Dunajec, dnia 10 grudnia 1897.

L. 13589 (191 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Uschera Zucha, że celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 26 lipca 1897 l. 7130 ustanowił kuratora w osobie Mojżesza Jageta.

Bóbrka, dnia 31 grudnia 1897.

L. 11670 (345 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Senek, że w celu doręczenia jej tus. rezolucyji tab. z d. 5 sierpnia 1896 l. 8044 kuratora Michała Podolskiego dla niej ustanowiono.

Kopyczyńce, 28 listopada 1897.

(253 3-3)

PP. Adwokaci ddr. Henryk Markus w Horodence i Albin Lehmann w Bursztynie zamierzają przesiedlić się, a to pierwszy z dniem 2 lutego 1898 do Stryja, a drugi z dniem 11 lutego 1898 do Podhajec.

Z Wydziału Izby Adwokatów Lwów, dnia 20 listopada 1897.

(252 3-3)

PP. ddr. Władysław Sołowij, Wiktor Henryk dw. im Ungar i Adam Tadeusz dw. im. Borysiewicz wpisani zostali z dniem 1 stycznia 1898 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów Lwów, dnia 30 grudnia 1897.

(251 3-3)

PP. ddr. Salomon Bund, Abraham Pinakas (Adolf) Deiches i Józef Safir, wpisani zostali z dniem 1 stycznia 1898 na listę adwokatów, a to dwaj pierwsi z siedzibą we Lwowie, a ostatni z siedzibą w Załocach.

Z Wydziału Izby Adwokatów Lwów, dnia 30 grudnia 1897.

L. 81436 (258 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w egzekucyjnej sprawie Berla Brennera przeciw Jakobowi Brennerowi o zapłacenie 195 zł. wa. zpn. ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu i życia Jakóba Brennera kuratorem adw. dr. Aschkenazego, a adw. dr. Alojzego Kraussa tegoż zastępcą w celu doręczenia uchwał l. 72301/97 i 74465/97 i dalszych w tej sprawie zapasę mających.

Wzywa się zatem Jakóba Brennera aże by bezwzględnie bądź to u kuratora bądź w tut. sądzie się zgłosił i kuratorowi potrzebnych środków do strzeżenia praw swoich dostarczył gdyż w przeciwnym razie skutki stąd wynikłe sam sobie przypisze.

Lwów, 31 grudnia 1897.

Wyroki prasowe.

L. 9 (417)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. okazowym czasopisma „Robotnik z 10 stycznia 1898 pod napisem „Panu Staroście Przemyskiemu Lanikiewiczowi ku wiecznej pamięci od słów: „Otóż czy wiadomo Panu“ do końca zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez ek. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a za brany nakład ma być zniszczony.
Lwów, 18 stycznia 1898.

L. 8 (416)
w Imieniu Jeho Welyczestwa Cisara!
C. k. Sud krajowy dla spraw karnych u Lwowa ryzył na podstawie §§. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras. szezozoderżanie artykułu umieszczonego w cyfry 2 czasopisy „Hromadskij Hołos“ z d. 10 stycznia 1898 pod napisem „Dajte nam nazsi pr-wa“ wid sliw „A dokiz wy panowe laszki szlachta“ dokin cia mistyt w sobi znamena prowiny zloczynstwa z §. 300 zak. kar. i proto usprawiedlywlena jestzariadzona czerz ek. Prokuratora derzawno ho konfiskata seji czasopisy
W slidstwije toho riszenia wzbronene jest dalsze rozprosternanie toho artykulu a zabranij naklad maje buty znysszczenij.
Lwiv, 18 sicznia 1898.

Bl. 7 (201)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Prä-gericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt daß der Inhalt der Druckschrift: „Mezinarnodni Knihovna. „Revolucni Duch“ Od Petra Krapotkina. Preklad. Nev-York v lednu 1894“ den Thatbestand des Vergehens nach §§. 54 c, 59 c, Seite 3, 6, 7, 12, 13, 15, St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 7 Jänner 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Prägericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift: „Mezinarnodni Knihovna. Mezi Venkovany (Cislo 1) Dvoumiuva. — Od Enrico Malatesty. Preložil V. R. Nev-York 1893“ ad 1 das Verbrechen nach §. 122 d, St. G. (Seite 5, 6), ad 2 das Verbrechen nach §§. 58 b, c, 59 c St. G. (Seite 20, 24, 26, 27) und ad 3 das Vergehen nach §. 815 St. G. (Seite 7, 8, 9, 11, 24) begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 7 Jänner 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Prä-gericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Volne listy“ Brooklyn Rocnik IV. Cislo 61/1897 hinsichtlich der Artikel: „Slovo v Cas“ und „Slova Vzpurcova“, und zwar auf Seite 4 und 5 resp. auf Seite 6 und 7 das Verbrechen nach §. 58 c. und 59 c St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 7 Jänner 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Prä-gericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift: „Delnicka Knihovna Cis. 2 Zivotopis Bacuninuv. Predneseno v literarnim a recnickem krouzku“ „Prorok“ Podava J. Ne kvasil. — Nakladem liter. a recnickeho krouzku „Pokrok“ New-Jorken (Nev-York 1895) ad 1 das Verbrechen nach §§. 58 b. und c. 59 c. St. G. (Seite 36, 37, 38), ad a. 2 das Vergehen nach §. 302 St. G. (Seite 45) und ad 3 das Vergehen nach §. 305 St. G. (Seite 35, 47) begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 7 Jänner 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Prä-gericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift mit dem Titel: „Delnicky Listy“ Nev-York 26/12 1896 Nummer 8 hinsichtlich der Artikel: „Za hidskost a svobodu und „Dopis“ das Verbrechen nach §§. 58 c. und 59 c St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, 7 Jänner 1897

Bl. 8 (231)
Das k. k. Landes- als Prägericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 December 1897, Bl. 30126 die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 11 December 1897 wegen der Artikel: „Pod stannym pravem“, „Veei ve Vidni“, „Prazsti Nemci a zide“, „Aby meli ctenarove“ und „Rok 1898 rokem narodniho smutku“ nach §§. 63, 65 a, 300, 302, St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex. 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Prägericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 December 1897, Bl. 30127, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Krkovec“ vom 10 December 1897 wegen des Artikels: „Co si lide povidali“ nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Prägericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 December 1897, Bl. 30128 die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Ziskov“ vom 13 December 1897 wegen der Artikel: „Nasemu obecstvu!“ und „Revise nasich firem“, dann wegen des Feuilletons: „Posledni mesic“ nach §§. 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Prägericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 December 1897, Bl. 30436 die Weiterverbreitung der Nummer 345 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Nachmittagsgabe) vom 14 December 1897 wegen des Artikels: „Oesemu lidu na Morave a ve Slezsku“ nach §§. 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Prägericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 December 1897, Bl. 29962, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Pravo lidu“ vom 11 December 1897 wegen des Artikels: „Odzbrojte“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Prägericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 December 1897, Bl. 29961, die Weiterverbreitung der Nummer 50 a der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 11 December 1897 wegen der Artikel: „Politycky vyznam bouri prazskich“, „Prazske udalosti pred soudem“, „Boj idei“, „Spravedlivi soudcove“ und „Ceska Praha“ nach §§. 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Prägericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 24 December 1897, Bl. 9890, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 19 December 1897 wegen des Artikels: „Fort mit dem Statthalter“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Prägericht in Ticina hat mit dem Erkenntnis vom 26 December 1897 Bl. 10452 die Weiterverbreitung der Nummer 22 der periodischen Druckschrift: „Horické Noviny“ vom 23 December 1897 wegen des Artikels: „Nas pan pater Melich“ nach §§. 303 und St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3033 (207 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu zawiadamia, że sp. Justyna Krycun zam. Podoleczak dnia 31 grudnia 1892 zmarła w Tarnopolu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i że jedynym jej spadkobiercą jest jej mąż Franciszek Podoleczak szewc z Czernechowiec.

Ponieważ miejsce jego pobytu nie jest sądowi wiadome przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu licząc, tutejszy sąd o miejscu swego pobytu zawiadomił i deklarację spadkową wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Schmidtem adwokatem w Tarnopolu przeprowadzone zostanie, tudzież że spadek jemu przypadły aż do udowodnionej jego śmierci albo aż do uznania jego za umarłego, dla niego w sądzie przechowany będzie.
Tarnopol, dnia 18 czerwca 1897.

L. 8303 (206 3—3)
W depozycie karnym c. k. sądu obwodowego w Wadowicach znajdują się kosztowności i gotówki do niewiadomych właścicieli należące, mianowicie:

1. ze sprawy Marcina Słowika i spółn. o kradzież kwota 7 zł. 85 ct. uzyskana ze sprzedaży skradzionych chustek, białych ubrań męskich, brzytw, 17 spinek stalowych oraz innych efektów;
2. ze sprawy Józefa Piekieleki o kradzież kwota 10 zł. 50 ct. za sprzedane 7 chustek w Andrychowice skradzionych;

3. ze sprawy Adama Kościelniaka o kradzież zegarek srebrny;

4. ze sprawy Izidora Rosenzweiga o kradzież zegarek srebrny;

5. ze sprawy Maryanny Zmudy o kradzież, kwota 1 zł, uzyskana ze sprzedaży skradzionych 3 nitok korali nieprawdziwych;

6. ze sprawy Reginy Lang i Władysława Łabuszewskiego o kradzież, zegarek w czarnej kopercie z złotym łańcuszkiem, kolczyki srebrne z turkusikami, obrączka srebrna, 19 pierścionków imitacji złota, nożycki, sezyzorki;

7. ze sprawy Jana Kusia o kradzież, dwa zegarki srebrne i portmonetka;

8. ze sprawy Jana Kościelnego i spółn. o kradzież, zegarek srebrny w Żywcu u Maryi Szczołkowej skonfiskowany.

Wzywa się właścicieli tych rzeczy, aby w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ swoje prawo własności wykazali.

C. k. Sąd obwodowy Wadowice, dnia 18 grudnia 1897.

L. 4285 (289 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, iż dnia 8 sierpnia 1896 zmarł w Uhrykowcach Piotr Hanusiak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu syna tegoż wedle ustawicznego porządku dziedziczenia do spadku powołanego, Mikołaja Hanusiaka sądowi znane nie jest, przeto wzywa się go, by do roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej zgłosił się i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem dr. Emilianem Stoklasą adwokatem w Zaleszczykach przeprowadzonym zostanie.
Zaleszczyki, dnia 22 czerwca 1897.

L. 11668 (279 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Feliksa Turgala, że w celu doręczenia mu tus rezolucyj tab. z d. 30 czerwca 1896 l. 6615 kuratora Jakima Kosmyń dlań ustanawia.

C. k. Sąd powiatowy Kopyczyńce, 28 listopada 1897.

L. 23617 (204 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Józefę Jędrzejewską, że Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dębicy wniósł przeciw niej pozew de pr. 21 października 1897 l. 19945 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 37 zł. wa i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z d. 28 października 1897 l. 19945 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. Wojciechowi Busiowi z Tarnowa.

Poleca się zatem Józefie Bartkiewiczowej, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i o tem sąd zawiadomiła, inaczej skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypisze
Tarnów, 23 grudnia 1897.

L. 6094 (278 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu wzywa niniejszym wszystkich tych, którzyby skrypt dłużny z daty Stryj 29 października 1858 wedle którego ek. kapitan Wittsgman zeznał, iż od Józefa Zuckerberga w Stryju zamieszkałego wypożyczył 210 zł. k. z obowiązkiem wrotu takowej jemu 31 grudnia 1858 z 6% od setkami wlokli posiadali, ażeby w przeciągu jednego roku od daty edyktu ten dokument sądowi okazali, gdyż inaczej takowy za nieważny będzie uznany i wystawca dokumentu tego od wszelkiej odpowiedzialności będzie uwolniony.

C. k. Sąd powiatowy. Drohobycz, 9 maja 1897.

L. 6708 (143 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza, że w tut. ek. Urzędzie podatkowym jako depozytowym następujące gotówki i kosztowności od przeszło 30 lat niepowzięte znajdują się w przechowaniu.

1. masa po Ferdynandzie Fröhlichu w gotówce 2 zł. 75 1/2 ct.
2. masa niewiadoma w gotówce 25 zł. 41 ct.

3. masa po Chawie Kuhlowej w gotówce 41 zł. 92 1/3 ct.

4. masa po Franciszku Urbaniku to jest zegarek kieszonkowy z łańcuszkiem wartości 15 zł.

5. masa niewiadomego właściciela składająca się z 6 nitok korali i jednej ntki burztyńców wartości 6 zł. 50 ct.

6. masa po Michale Kozie składająca się z książeczki rzeszowskiej kasy oszczędności Nr. 5180 na 10 zł.

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu właścicieli ulb tychże prawnych następców aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 d. tem pewniej po odbiór się zgłosili z dokumentami niezbędnymi, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie powyższego terminu depozytata rzeczona zostaną uznana za przepadłe i skarbowi oddane.

Ulanów, 25 października 1897.

L. 127 (414)

Na podstawie §: 30 ust. o Repräsentacyi powiatowej zawiadamia się Interesowanych w powiecie Borszczowskim, że tak budżet powiatowy na rok 1898 jakoteż i rachunki za rok 1897 złożone są do przejrzania przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego. Borszczów, 14 stycznia 1898.

L. 10998 (383)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wawrzyńca Makusaka, że Kazimierz Piekarz wniósł przeciw niemu skargę o 20 zł. aw. zpn. wskutek której kuratorem dla niego Ludwika Dula wójta w Raniżowie zamianowano i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 4 lutego 1898 o godz. 9 rano wyznaczono.
Sokołów, 2 grudnia 1897.

L. 15150 (203 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Mojżesza Stroha z życia i miejsca pobytu niewiadomego a w razie śmierci jego z imienia i miejsca pobytu i nazwiska niewiadomych spadkobierców, że Julia Honorata Zim z hr. Herbersteinową wniósł przeciw niemu względnie tegoż spadkobiercom z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym pozew de pr. 7 grudnia 1897 l. 15150 o uznanie prawa żądania zapłaty sumy 480 zł. aw. zpn. za zgaskę i wykreślenie onejże z tabeli płatniczej przez ek. sąd obwodowy w Tarnowie d. 12 i 13 czerwca 1868 l. 6553 względem rozdziału ceny kupna Baranów z przyległ. wydanej.

Wskutek pozwu tego ustanowiono zapozwaną stronie kuratora w osobie adw. dr. Zliberala z substytucją adw. dr. Leckera.

Mojżesza Stroha względnie tegoż spadkobierców wzywa się, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i takowego sądowi oznajmił pod rygorem przepisania sobie złych skutków z tud wynikłych.
Rzeszów, 11 grudnia 1897.

L. 5681 (286 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Annę i Zofię Koziarskich, że do l. 5681 wniósł przeciw nim i wspólnie Jędrzej Wołoszyn pozew o własność ciała hipotecznego l. 25 w Szyportkach, i że dla nich ustanowiono Michała Sieradzkiego z Szyportek kuratorem, któremu środki obrony podać lub sądowi innego pełnomocnika wymienić należy.
Uhnów, 30 października 1897.

L. 2077 (234 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasła zawiadamia Maryę z Rucińskich Katzenderową, że w sprawie Jana Michała Buglewicza i Maryi Buglewiczowej o zaindebentowanie ich za właścicieli realności lw. 270 w Jasła ustanowił dla niej jako z miejsca pobytu niewiadomej kuratorem Józefa Jaroszkiewicza z Jasła i temuż uchwałę hip. z 28 sierpnia 1896 l. 3860 dla Maryi Katzenderowej przeznaczoną doręczył.

Jasło, 26 marca 1897.

Doniesienia prywatne.

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika 1 2

poleca w wielkim wyborze ramy do obrazów, fotografii, sztychów i premii Przyjaciół sztuk pięknych, tudzież artystycznie wykonane passpartouts po niskich cenach.

Wincenty Kuczabiński

L w 6 w.

100

OSZUSTWO!

niesumieński podstępni fabrykanci naśladowają etykiety sławnych tutek Niemojowskiego. Należy strzedz się przed lichem naśladowaniem.

Każda etykieta i tutka zaopatrzona jest nazwiskiem

S. W. NIEMOJOWSKI.

Ślubne jedwabie 65 ct.

do 14 zł. 65 ct. za metr — z moich własnych fabryk.

Również czarne, białe i kolorowe jedwabie Henneberga od 45 ct. do zł. 14 65 za meter — gładkie, prążkowane, wspaniale ornamentowane, adamaszki itd. (około 240 rozm. gatunków i 2000 rozm. kolorów i deseni).

Na suknie i bluzki z fabryki. Dla prywatnych przesyłki franko i ostate.

Próbki wysyła odwrotną pocztą.

Podwójne porto pocztowe do Szwajcaryi.

G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu (c. k. dostawca nadw.)

Lwów, Grand Hotel Pasaż Hausmana 9.

Dla Galicyi

Główny wyłączny skład
i ekspedycya

Warsz. Tygodnika Ilustr.

Prenumerata — Ogłoszenia.

Ajencya dzienników i inseratów

przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich pism

krajowych i zagranicznych

Kantor Słowa Polskiego

Prenumerata — ogłoszenia.

„Gazety Lwowskiej”

główna Ajencya

i wyłączna

Ekspedycya Ogłoszeń

Powieść Henryka Sienkiewicza

„**K R Z Y Ż A C Y**”

wychodzi

w „Tygodniku Ilustrowanym”.

Prenumeratę przyjmuje

Główny skład i ekspedycya Tygodnika, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9, kwartalnie w miejscu
zł. 3.60, na prowincyi zł. 4.20.

Odrobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem
dwa centy.

Uczeń VII klasy gimnazjalnej poszukuj. lek-
cevi. Wiadomość w Administracyi.

Wnędzy pozostają Lechocka, wdowa po aw-
lerze z trojgiem drobnych dzieci Zamarsty-
now 3 i 1 w Parzyk, szewe ze sparał żowana ręką

Brzytwy angielskie i niemieckie z Solingen
znaku „Bliźnięta” (pod gwarancją i prawem
wymiany, jeżeliby się do włosa nie nadawa-
ły) po zł. 1.50, 2, 2.50, 3 i 3.50, Paski do
brzytw, czarki i pendzle do golenia

poleca

Piotr Chrzastowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1
(naprzeciw katedry). 1523

Powietrze lasow iglastych w pokoju
otrzymuje się przez rozpylanie
Kadzidla sosnowego

Przez miłego leśnego zapachu, posiada nieosza-
cowane własności higieniczne. Oczyszcza i od-
świeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu.
Flakon 60 ct., rozpyla się od 24 ct. do 3 zł.

J. Ihnatowicz

LWÓW, sklepy własne: ul. Kopernika 3 ul. Halie-
ka 11. KRAKÓW, Sukiennice 20. CZERNIÓWCE,
Rynek 3. PRZEMYSŁ, ul. Franciszkańska 24.

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów

sprzedaje od 1 stycznia 1898 r.

piwo własnego wyrobu w beczkach i flaszkach.

Zamówienia przyjmują:

1. Centralne biuro, ul. Kleparowska, l. 8,
(dawniej browar Lilienfelda)
2. Browar Pohulanka,
(dawniej browar Jana Kleina)
3. Browar w Lesienicach.

Odbiorcom od dziesięciu butelek począwszy piwa, dostawia się
bezpłatnie do domu.

Pracownia sukien damskich i nauka kroju
Maryi Chodźkiej wykonuje wszelkie zamó-
wienia według najnowszych wzorów francuskich w
jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych ce-
nach. Ul. Krakowska 20.

Arcyksięcia Eugeniusza pomnikowe losy.

Ciągnięcie 11 lutego.

Główna wygrana **75.000 koron.**

Losy po 50 ct. w. a.

M. Jonasz — Kitz i Stoff — M. Klarfeld — Kormann i Feigenbaum —
Gustaw Max — Samuely i Landauer — Schellenberg i Kreyser —
Aug. Schellenberg i Syn — Sokal i Lilien — Jakób Stroh.

Szóste Walne Zgromadzenie członków kupieckiego Towarzystwa eskontowego
w Rzeszowie, Stowarzyszenia zarejstr. z ograniczoną poręką odbędzie się we
wtorek dnia 1 lutego 1898 r. o godz. 5 popołud. w sali Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1897, przedłożenie rachunków z wnioskiem Rady
nadzorczej co do podziału zysku i udzielenia Dyrekeyi absolutoryum z czynności za r. 1897.
2. Zmiana statutów.
3. Wybór Dyrekeyi i rady nadzorczej.

96

Rzeszów, w styczniu 1898 r.

Za Radę nadzorczą kupieckiego Towarzystwa eskontowego w Rzeszowie, stowarzyszenia
zarejestrowanego z ograniczoną poręką:

M. Kehrhaus
sekretarz

Samuel Alter
przewodniczący

Bilans z dnia 31 grudnia 1897 roku.

Stan czynny	zł. ct.	Stan bierny:	zł. ct.
1. Stan kasy	3632 33	1. Udziały członków	19474 33
2. Weksle: 1172 sztuk	201731 82	2. Wkładki oszczędności	128128 63
3. Lokacya na rachunek żyrowy	1 8 73	3. Fundusz rezerwowy	7593 —
4. Procenta zaległe	189 —	4. Kredyt bankowy (Reesk. 131 stuk weksli)	44923 18
5. „ z góry na rok 1898 zapłacone	314 06	5. Proc. na r. 1898 z góry pobrane	1767 79
6. Zaliczki prawne	15 37	6. Odpisanie od inwentarza	17 10
7. Inwentarz	207 10	7. Czysty zysk	4509 38
	206413 41		206413 41

OGŁOSZENIE

Dyrekeya Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie, stowarzyszenia
zarejestrowanego z poręką ograniczoną, podaje do publicznej wiadomo-
ści, że przy zatrzymaniu dotychczasowej stopy procentowej, 5 pre. od
wkładek na rachunek bieżący, podatek rentowy od tychże odsetek pła-
conym będzie z funduszów Towarzystwa zaliczkowego.

Rymanów, dnia 14 stycznia 1898.

Dyrekeya.